

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 232 (10 104)

Poznań, wtorek 12 października 1976

Cena 50 gr
● Wyd. AB

Układy sterownicze z ostrowskiego ZAP-u



Rekordowo szybko i rzetelnie wywiązała się załoga Zakładu Automatyki Przemysłowej w Ostrowie (woj. kaliskie), wchodzącego w skład Wielkopolskich Zakładów Automatyki Komplexowej MERA-ZAP-MONT, z realizacji zlecenia dla Huty „Katowice”. Dotyczyło ono wyrobów, będących specjalnością fabryki — układów szaf i pulpitów sterowniczych. Zamówiono je na wyposażenie ciepłowni i tlenowni tej inwestycji-kolosu.

Pierwsze elementy dla „Katowic” opuściły taśmę produkcyjną tamtejszego ZAP-u w marcu bieżącego roku, ostatnie natomiast z zawartej uprzednio umowy — pod koniec września. Łącznie wysłano urzędów za 300 mln zł. W tych dniach jednak ostrowscy ZAP-owcy podjęli się wykonania dodatkowo partii pilnie potrzebnych „tucie” elementów. Jest to tym ważniejsze, że na tej produkcji nie ucierpia bieżące zadania planowe zakładu. Tym razem będzie to około 20 mln zł. (bop)

Na giełdach w Poznaniu

Handel kupuje towary na I półrocze 1977 roku

Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich rozpoczęły się wczoraj krajowe giełdy jesienne. Już kilkadziesiąt minut po otwarciu pawilonów podpisano pierwsze umowy.

Handel uzupełnia w Poznaniu zaopatrzenie IV kwartału br., przede wszystkim wszelkie kupuje towary na I półrocze 1977; m. in.: artykuły gospodarstwa domowego, spożywcze, chemię gospodarczą, sportowe i turystyczne, meble, wyroby dziewiarskie, zabawki, motocykle, odzież oraz sprzęt elektrotechniczny.

V Plenum CK SD

Rozszerzanie usług i produkcji na rynek

11 bm. odbyło się V plenarne posiedzenie CK SD, poświęcone zadaniom instancji i aktywności stronnictwa w aktywizacji usług i produkcji dla rynku. Obrady prowadził przewodniczący CK Tadeusz Witold Miłczyński.

Centralny Komitet wskazał na możliwości wyzwalania rezerw w drobnej wytwórczości na rzecz zwiększenia jej udziału w poprawie zaopatrzenia rynku w usługi, towary przemysłowe i produkty rolnospożywcze. Realizacja tych zadań będzie jednym z wiodących kierunków politycznych działań SD.

Jednym z ważnych czynników jest zapewnienie współudziału jednostek organizacyjnych, aktywności gospodarczej i politycznej oraz środowisk od działalności stronnictwa w realizacji przyjętego przez Sejm PRL rządowego programu urzeczywistnienia postanowień IV Plenum KC PZPR.

W podjętej uchwale CK SD stwierdzono, że program intensywnego rozwoju usług — w jednolitych ramach planowej gospodarki narodowej — wymaga ścisłego zharmonizowania z generalnymi założeniami polityki ekonomicznej oraz aktualnymi potrzebami w tym zakresie. (PAP)

Obchody Dnia Wojska Polskiego

Edward Gierek wśród żołnierzy 6 Warszawskiego Pułku Zmechanizowanego

Nominacje generalskie w Belwederze

Z udziałem Edwarda Gierka odbyła się 11 bm. w Belwederze — w przededniu święta Ludowego Wojska Polskiego — uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych generałów różnych stopni — grupie generałów i oficerów WP.

Zebranych powitał serdecznie Henryk Jabłoński. Zwracając się do generałów przewodniczący Rady Państwa podkreślił, że wręczenie aktów nominacyjnych stanowi wyraz uznania partii i państwa dla ich wkładu wniesionego w dzieło umacniania sił obronnych naszej socjalistycznej ojczyzny, dla ich trudu, ofiarności i żołnierskich talentów. Wojsko Polskie — powiedział dowodzi na co dzień, że w pełni i dobrze wykorzystuje pomoc i troskę jaką naród nasz i partia otacza ludowe siły zbrojne. Umacniając potencjał obronny naszego narodu wnoszą one jednocześnie swój wielki wkład w roz-

wój społeczno-gospodarczy kraju. Nowo mianowanym generałom Henryk Jabłoński złożył serdeczne gratulacje i życzenia.

Następuje uroczysty moment wręczenia przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka aktów nominacyjnych. Otrzymał je: na stopień generała dywizji — generałowie brygady: Henryk Koczara i Tadeusz Krepski, a na stopień generała brygady WP — pułkownicy: Michał Janiszewski, Tadeusz Kuśmierski, Jan Łazarczyk, Zbigniew Maziej, Michał Polech i Antoni Siłuk.

W imieniu wyróżnionych serdecznie podziękował Henryk Koczara, który zapewnił, że wszystkie zadania jakie przed Ludowym Wojskiem Polskim postawi partia i państwo wykonywane będą ze wszystkich sił. Dla nas — powiedział — komunistów w mundurach nie ma innej drogi jak czynić więcej niż to wynika z obowiązków.

Serdeczne gratulacje nowo mianowanym generałom złożył premier Piotr Jaroszewicz, który podkreślił, że jest to jeszcze jeden wyraz uznania dla długoletniej, aktywnej i zaangażowanej pracy politycznej, społecznej i szkoleniowej — dobrze służącej umacnianiu Ludowego Wojska Polskiego i sprawie budownictwa socjalistycznego.

W uroczystości uczestniczyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babuch, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Stanisław Kowalczyk, Jan Szydłak, Jerzy Łukasiewicz, Zdzisław Żandarski.

Jest już tradycją, że z okazji święta Ludowego Wojska Polskiego — członkowie najwyższych władz składają wizyty żołnierzom naszej armii. Wczoraj, 11 bm., Edward Gierek, a wraz z nim premier Piotr Jaroszewicz odwiedzili żołnierzy zasłużonego dla wojska i kraju — 6 Warszawskiego Pułku Zme-

chanizowanego w Częstochowie.

6 Warszawski Pułk Zmechanizowany chlubi się bogatą historią czasu wojny i pokoju. Sformowany w ramach 2 Dywizji Piechoty im. gen. Henryka Dąbrowskiego w Sielcach nad Oką w 1943 r. walczył m. in. pod Warszawą, na terenach zachodniego Pomorza, forsował Odrę.

Dzisiaj jednostka wchodząca w skład Śląskiego Okręgu Wojskowego — należy do przodujących w Wojsku Polskim.

Wizyta I sekretarza KC PZPR stała się okazją dla żołnierzy do zaprezentowania swych wyników w szkoleniu i służbie, w opanowaniu najnowszej techniki, w pracach wspomagających naszą gospodarkę.

Gościom towarzyszył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski.

W WARSZAWIE

11 bm. w całym kraju odbyły się uroczystości związane z obchodami Dnia Wojska Polskiego.

Przed pomnikami upamiętniającymi bohaterów czyni

Dokończenie na str. 2

Warszawa — Katowice

Otwarcie trasy szybkiego ruchu

Wczoraj w godzinach popołudniowych I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, a wraz z nim premier Piotr Jaroszewicz wzięli udział w uroczystości oddania do użytku częstochowskiej linii średnicowej oraz drogi Piotrków — Częstochowa. Największa z dotychczasowych inwestycji drogowej w naszym kraju — szybka i bezpieczna trasa szybkiego ruchu Warszawa — Katowice — została więc zrealizowana. (PAP)

Zjazd komunistów Kanady

W Toronto obraduje XXIII Zjazd Komunistycznej Partii Kanady. Delegaci przystąpili do omawiania referatu o pracy partii, który wygłosił sekretarz generalny W. Kashan. Głównym tematem dyskusji na zjeździe jest sprawa realizacji dokumentu programowego KP Kanady, dotyczącego walki o postępowe przemiany w sytuacji wewnętrznej i w polityce zagranicznej tego kraju.

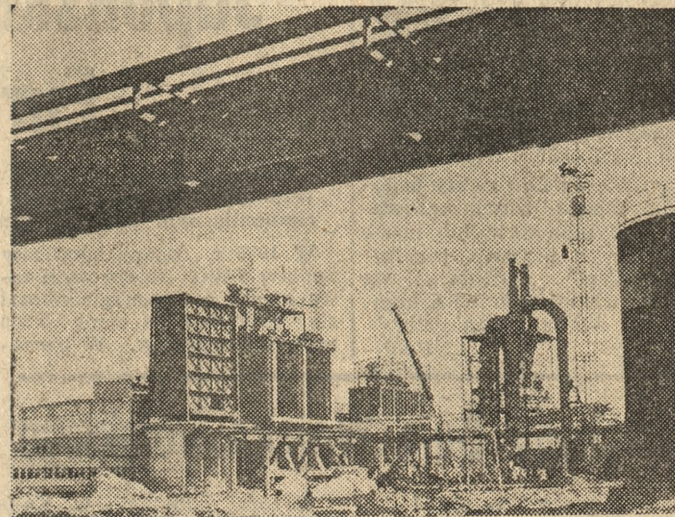
Debata Izby Gmin

W poniedziałek Izba Gmin parlamentu brytyjskiego wznowiła obrady po letniej przerwie. Sesja poświęcona jest problemom gospodarczym. Według zgodnej opinii prasy londyńskiej, obecna polityka ekonomiczna rządu zostanie poddana surowej krytyce.

Decyzja Francji

Francuskie Ministerstwo Obrony zakomunikowało, że Francja wycofuje z Niemiec Zachodnich 10 000 żołnierzy i oficerów wchodzących

Płyty na meble z Grajewa



Zbliża się termin rozruchu Zakładów Płyt Wiórowych w Grajewie (woj. łomżyński). Na płyty z Grajewa czeka przemysł meblarski, który w ostatnich miesiącach powiększył się o kilka nowych zakładów. ZPW w Grajewie będą prawdziwym gigantem, wytwarzającym połowę krajowej produkcji płyt. Płyty laminowane i lakierowane wytwarzane będą w oparciu o technologię i park maszynowy w większości z importu.

CAF Fot. — Sienko

Rozwój gospodarki wytycza zwiększone zadania transportowcom

11 bm. obradował w Warszawie zjazd Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców. 255 delegatów, reprezentujących blisko 340-tysięczne środowisko pracowników transportu samochodowego i lotniczego a także drogownictwa i zaplecza techniczno-materiałowego oceniło dotychczasowy dorobek pracy związkowej i określiło kierunki dalszego działania. Wybrano nowe władze związku i delegatów na VIII Kongres Związków Zawodowych.

W obradach uczestniczył kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Zbigniew Zieliński, sekretarz CRZZ — Mieczysław Grad, minister komunikacji — Tadeusz Bejma i zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Janusz Kubasiewicz.

W referacie sprawozdawczoprogramowym podkreślono olbrzymie znaczenie sprawnego funkcjonowania transportu dla gospodarki kraju. Dynamiczny, społeczno-gospodarczy rozwój Polski wymaga dalszej rozbudowy wszystkich gałęzi transportu. W 1980 r. załogi państwowego komunikacji samochodowej będą musiały przewieźć 256 mln ton różnego rodzaju ładunków oraz — statystycznie licząc — 3 mld pasażerów. Z kolei z usług Polskich Linii Lotniczych „LOT” w 1980 r. skorzysta 2.538 000 pasażerów. W tym 5-leciu łączna długość dróg dostosowanych do wymagań ruchu ciężkich samochodów — o nacisku do 10 ton na oś — zwiększy się do 26000 km.

W dyskusji wskazywano m. in., że pełne wykonanie zadań stojących przed transportem

samochodowym i lotniczym oraz drogownictwem w dużym stopniu zależeć będzie od poziomu działalności związkowej wśród załóg pracowniczych. (PAP)

Tajne porozumienie między USA i Hiszpanią

Stany Zjednoczone i Hiszpania zawarły tajne porozumienie, na podstawie którego USA będą mogły korzystać z lotnisk i baz wojskowych w Hiszpanii. Poinformował o tym dziennik „Washington Post”, powołując się na źródła oficjalne.

Terytorium hiszpańskie będzie przede wszystkim wykorzystywane przez USA dla przetransportu uzbrojenia amerykańskiego dla Izraela a także dla wielu krajów na Bliskim Wschodzie i w Afryce.

„Washington Post” stwierdza, że tajne porozumienie, dające Stanom Zjednoczonym bezprecedensową swobodę w korzystaniu z baz wojskowych na terytorium hiszpańskim, zostało osiągnięte w styczniu br., w wyniku rozmów sekretarza stanu USA Henry Kissingera z hiszpańskimi osobistościami oficjalnymi. Układ wszedł w życie we wrześniu. (PAP)

W Stoczni Gdańskiej

Zwodownia M/S „Hollandia”

11 bm. w Stoczni Gdańskiej im. Lenina spłynął na wodę trzeci z budowanych tu kontenerowców M/S „Hollandia”. Odbiorcą jednostki jest armator holenderski z Amsterdamu.

Statek ten jest tzw. kontenerowcem komorowym i może przewozić blisko 1400 pojemników, w tym także chłodzone. Nośność statku wynosi 23 400 DWT, a silnik o mocy 29 000 KM nadaje mu szybkość 22 węzłów. Wyposażenie statku stanowią najnowocześniejsze mechanizmy i agregaty.

Dwie podobne jednostki budowane dla armatorów z RFN i Wielkiej Brytanii są już w trakcie wyposażania i będą w tym roku przekazane użytkownikom. (PAP)



Współpraca geologów

W poniedziałek rozpoczęła we Lwowie szesnastodniowa konferencja poświęcona jest omówieniu wyników współpracy w dziedzinie prac związanych z poszukiwaniem ropy naftowej i gazu ziemnego w krajach RWPG. Uczestnicy konferencji — naukowcy i przedstawiciele kierownictwa przemysłu naftowego i gazowego przedyskutują także podział zadań w tej dziedzinie na bieżącą pięcioletkę.

Co z tą pogodą?

11 bm. rozpoczęło się w Warszawie 6-dniowe sympozjum naukowe Światowej Organizacji Meteorologicznej na temat interpretacji wyników numerycznych prognoz pogody dla celów prognozowania lokalnych warunków pogody. Na sympozjum, w którym bierze

udział 150 naukowców-meteorologów i klimatologów z krajów europejskich oraz z Australii, Japonii, Kanady, USA — naukowcy polscy przygotowali kilka referatów.

Zmarł J. Fruehling

W Warszawie zmarł w wieku 84 lat dziennikarz, krytyk teatralny i tłumacz — J. Fruehling. Zmarły był w okresie powojennym m. in. organizatorem prasy krakowskiej. W przekładzie J. Fruehlinga ukazały się m. in. utwory Feuchtwangera, Wolffa, Ibsena, Frischa.

Porozumienie między partiami

Na spotkaniu jakie odbyło się w końcu ub. tygodnia w Lizbonie przywódcy hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE) i Ludowej Partii Socjalistycznej (PSP) uczynili pierwsze kroki w kierunku przyszłego połączenia się obu tych partii.

Poinformował o tym lisboński dziennik „Diário de Notícias”, dodając, że spotkanie odbyło się pod egidą M. Soaresa, przywódcy Portugalskiej Partii Socjalistycznej.



Antyterrorystyczna ustawa w USA

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Gerald Ford podpisał w Dallas nową ustawę antyterrorystyczną, skierowaną przede wszystkim przeciwko sprawcom zamachów na oficjalnych gości USA i dyplomatów.

Zgodnie z ustawą akty usiłowania mordu, mord, uprowadzenie dyplomatów lub „osób chronionych prawem międzynarodowym” podlegają we wszystkich stanach USA kompetencji władz federalnych. PAP

Zaniepokojenie przemysłowców z krajów EWG

Japońska ekspansja na rynki Europy zachodniej

Monopole japońskie nadal łamią bariery, którymi kraje Wspólnego Rynku próbują zabezpieczyć się przed naciskiem ekonomicznym „Kraju Wschodzącego Słońca”.

W 1975 r. bilans handlowy państw EWG w obrotach towarowych z Japonią zamknął się deficytem na sumę 3 200 milionów dolarów. W pierw-

szym półroczu eksport japoński do krajów „dziewiątki” zwiększył się o 9,7 proc. natomiast import zmniejszył się o 5,2 proc.

Tokijski dziennik „Asahi” przewiduje, że deficyt bilansu handlowego państw Wspólnego Rynku w wymianie towarowej z Japonią wyniesie w tym roku 4 miliardy dolarów. W kwaterze głównej EWG w Brukseli obliczono, że jeśli ten trend utrzyma się, to w 1985 roku deficyt zwiększy się do sumy 10 miliardów dolarów.

Bezwzględny nacisk ekonomiczny Japonii wywołuje coraz większe niezadowolenie przemysłowców zachodnich, oskarżających firmy japońskie o dumping towarowy na rynkach europejskich w okresie, gdy gospodarka państw EWG przeżywa poważne trudności. Związki zawodowe wielu krajów „dziewiątki” domagają się od swych rządów wprowadzenia ograniczeń na import towarów japońskich, komplikujących problemy zatrudnienia we Wspólnym Rynku.

Wypowiedzieli się też na ten temat premierzy kilku krajów EWG.

Mimo to Japonia nie zamierza ograniczyć swego eksportu do państw „dziewiątki”. Jak oświadczył ostatnio przedstawiciel Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Przemysłu, To siłko Jano, Japonia nie widzi powodów, aby niepokoić się

doniesieniami o nasilającym się w Europie zachodniej oburzeniu z powodu japońskiego boomu eksportowego. Dał on do zrozumienia, że jeśli kraje zachodnioeuropejskie i USA wprowadzą ograniczenia na import z Japonii, wówczas zastosuje ona środki odwetowe. (PAP)

Spotkanie na UAM

Wysokie odznaczenia dla nauczycieli akademickich

Z okazji Dnia Nauczyciela w małej auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyło się spotkanie nauczycieli akademickich z przedstawicielami władz wojewódzkich i Senatu Uczelni. Wybitnym przedstawicielem polskiej nauki wręczono wysokie odznaczenia państwowe. Otrzymały je oni z rąk wicewojewody poznańskiego — Romualda Zysnarskiego.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał prof. dr Jerzy Topolski z Instytutu Historii UAM. Orderem Sztandaru Pracy II klasy udekorowano prof. dr. Macieja Wiewiórowskiego. Tytuły Zasłużonego Nauczyciela PRL przyznano prof. dr. Zdzisławowi Kaczmarekowi oraz emerytowanemu profesorowi — Włodzimierzowi Dworczakowi i Włodzisławowi Kuraskiewiczowi.

Jedenaście osób otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski: prof. dr hab. Izabela Dąbka, prof. dr hab. Florian Domka, prof. dr hab. Zdzisław Dudzik, prof. dr Franciszek Kaczmarek, prof. dr hab. Stanisław Kielich, prof. dr hab. Teodor Krajewski, prof. dr hab. Teresa Rabaska, prof. dr hab. Walenty Szczepaniak, prof. dr hab. Roman Taberak, prof. dr Jerzy Ziomek oraz Tadeusz Sobkowicz.

19 osób otrzymało Złote Krzyże Zasługi. Wręczono też 4 Medale Komisji Edukacji Narodowej oraz odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” i „Honorowe Odznaki Miasta Poznania”. (zr)

Przed Dniem Łącznościowca

Uruchomienie nowej centrali telefonicznej w Pleszewie

Łączność jest tą dziedziną życia, która w ostatnich latach rozwija się dynamicznie; od niej zależy w znacznym stopniu prawidłowe funkcjonowanie gospodarki i administracji, ale przecież odgrywa także niebagatelną rolę w codziennych kontaktach międzyludzkich.

Wczorajszym spotkaniem w Pleszewie (woj. kaliskie) zaplanowano obchody tegorocznego Dnia Pracownika Łączności, przypadającego 18 bm. W obecności przedstawicieli władz polityczno-administracyjnych województwa, miasta i gminy, dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu, Urzędu Telekomunikacyjnego oraz Urzędu Poczty w Pleszewie — dokonano przekazania do eksploatacji automatycznej centrali telefonicznej miejscowej oraz centrali międzymiastowej o 8 stacjach roboczych.

Nowa centrala — wykonana wspólnym wysiłkiem pracowników spółdzielczości, gospodarki komunalnej, rzemieślników, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych oraz warszawskiego „Telmontu” — w sposób radykalny usprawni połączenia telefoniczne. Stara centrala by



Sesja leszczyńskiej WRN w Kościanie

Spółeczna troska o zdrowie

Stan zdrowotny społeczeństwa leszczyńskiego jest między innymi jednym z wykładników skuteczności działania służby zdrowia na tym terenie.

W tym kontekście sytuacja w województwie leszczyńskim jest dobra. Świadczy o tym chociażby wskaźnik absencji chorobowej, który jest znacznie niższy od średniej krajowej.

Mniej pomyślnie wygląda sytuacja w zakresie bazy materialnej dotyczy to zarówno stanu ilościowego zakładów służby zdrowia, jak i ich stanu techniczno-sanitarnego. Otwartej opiece zdrowotnej służy tutaj 20 przychodni rejonowych w miastach oraz 27 ośrodków zdrowia i 11 punktów lekar-

skich. Nieznaczna poprawa sytuacji osiągnięta tu ostatnio dzięki oddaniu w tym roku do użytku dwóch wiejskich ośrodków w Pudliszkach i Krzemieniewie.

Szczególnie docukliwie odzwierciedla się w województwie leszczyńskim brak dostatecznej bazy szpitalnej. Palącym problemem jest w tej sytuacji budowa wojewódzkiego szpitala zespólnego z prawdziwego zdarzenia. Niemniej palącą kwestią jest poszerzenie kwalifikowanej kadry medycznej.

Problemy służby zdrowia w województwie leszczyńskim były wczoraj głównym tematem obrad sesji wyjazdowej leszczyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, która odbyła się w Kościanie. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Lesznie, Stanisław Kulesza. Obecni byli także minister zdrowia i opieki społecznej — Marian Sliwiński oraz wojewoda leszczyński Eugeniusz Pacia. Sesja uchwaliła m. in. program działania służby zdrowia i opieki społecznej w województwie leszczyńskim do końca bieżącej pięcioletki.

Przebywający w województwie leszczyńskim minister zdrowia i opieki społecznej — Marian Sliwiński w towarzystwie I sekretarza KW Stanisława Kuleszy i wojewody leszczyńskiego Eugeniusza Pacia zwiedził wczoraj nowo wybudowaną przychodnię rejonową we Wschowie. Zapoznał się tam jednocześnie ze stanem zaawansowania prac przy budowie pawilonu „rajdowskiego”. W godzinach popołudniowych minister Sliwiński spotkał się w gmachu biblioteki miejskiej w Kościanie z aktywną służbą zdrowia województwa leszczyńskiego. (Jwi)

„Koziołki” płacą

Na 1014 grę w dniu 10 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło: 82.385 zakładów wartości: 247.755,— zł.

Na losowanie I wpłynęło 50 855 zakładów wartości: 152.565,— zł. Fundusz nagród wynosi: 63.910,— złotych.

Na losowanie II wpłynęło: 31.730 zakładów wartości: 95.190,— zł. Fundusz nagród wynosi: 52.354,— złotych.

W losowaniu I stwierdzono: 6 „czwórek” po 3.812,— zł; 9 „trójek” premiiowanych po 175,— zł; 214 „trójek” po 75,— zł; 234 „dwójki” premiiowanych po 26,— zł; 2.980 „dwójek” po 6,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: 3 „czwórkę” po 4.759,— zł; 6 „trójek” premiiowanych po 188,— zł; 112 „trójek” po 88,— zł; 153 „dwójki” premiiowane po 26,— zł; 1.897 „dwójek” po 6,— zł.

Kolejne podwójne losowanie gry odbyło się 17 bm. w Poznaniu na Starym Rynku o godz. 12.

Obchody Dnia Wojska Polskiego

Dokończenie ze str. 1

żołnierzy, w miejscach uświęconych krwią i męczeństwem Polaków, na wojennych cmentarzach i żołnierskich mogiłach złożono kwiaty.

Zapłonęły znicze; żołnierze WP, młodzież i kombatanzi zapalili warty honorowe. Hołd pamięci żołnierzy polskich i ra dzieckich poległych w walkach przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy oddało społeczeństwo Warszawy.

Przed Grobem Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa kwiaty złożyły delegacje: OK FJN z sekretarzem KC PZPR Zdzisławem Zandarowskim, prezesem Stołecznego Komitetu ZSL Janem Kazimierzem i delegacje MON, Stołecznego Komitetu FJN, Urzędu d/s Kombatan-tów, ZG ZBoWiD, RG FSZMP, stołecznych zakładów pracy.

Pod pamiątkowym obeliskiem na Cmentarzu-Mauzoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej, kryjącym proch 23 000 żołnierzy radzieckich poległych w walkach o wolność Warszawy, kwiaty złożyły delegacje: OK FJN z sekretarzem KC PZPR Andrzejem Werblanem, sekretarzem NK ZSL Jerzym Szymankiem i sekretarzem CK SD Krystyną Marszałek-Młyn-czyk oraz delegacje MON, Stołecznego Komitetu FJN, Urzędu d/s Kombatan-tów, ZG ZBoWiD, RG FSZMP, warszawskich zakładów pracy i szkół.

Kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza i na Cmentarzu Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich złożyły również delegacje przedstawicielstw dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

Tego samego dnia kwiaty złożono także pod pomnikami: Bohaterów Warszawy, Braterstwa Broni, Wdzięczności, Chwała Saperom, Żołnierzy 1 Armii WP oraz na Płycie Żoliborskiej. (PAP)

W KALISZU

W niedzielę 10 bm. w hali wido-wiskowo-sportowej „Calisia” w Kaliszu odbyła się uroczysta akademia będąca centralnym punktem obchodów 33 rocznicy powstania LWP i tygodnia LOK w tym województwie na której ZW LOK otrzymał sztandar ufundowany przez członków i sympatyków Ligi.

Tego samego dnia w godz. przedpołudniowych I sekretarz KM PZPR w Kaliszu Jerzy Więkowski oraz wojewoda Zbigniew Chodźła udekorowali wybitnych działaczy LOK odznaczeniami państwowymi, bojowymi i organizacyjnymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Franciszek Różalski, Stefan Nowak i Stefan Olejniczak. Krzyżem Walecznych odznaczono Jana Szymczaka.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane 1 małe. Mglisto. Temperatura maksymalna od 12 st. na północnym wschodzie do 24 st. na południu w tym zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

Nowi wiceministrowie obrony narodowej

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra obrony narodowej mianował wiceministrami obrony narodowej: głównego inspektora techniki WP gen. dyw. Zbigniewa Nowaka oraz głównego kwatermistrza WP gen. dyw. Mieczysława Obiedzińskiego.

Zbigniew Nowak urodził się w 1928 r. w Wyszakowie w rodzinie inteligencji pracującej. Od 1944 r. jest żołnierzem Ludowego Wojska Polskiego. W 1954 r. ukończył Wojskową Akademię Obrony Przeciw chemicznej oraz w 1966 r. Wydział Chemii Uniwersytetu Warszawskiego. W czasie wieloletniej służby wojskowej zajmował odpowiedzialne stanowiska sztabowe i naukowo-badawcze. Jest członkiem PZPR.

Mieczysław Obiedziński urodził się w 1920 r. w miejscowości Tajenka woj. białostockiej w rodzinie chłopskiej. Od 1943 r. jest oficerem LWP. W 1960 r. ukończył Akademię Sztabu Generalnego oraz w 1965 r. Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego. W czasie wieloletniej służby wojskowej zajmował szereg kierowniczych stanowisk w aparacie gospodarczym wojska. Jest członkiem PZPR.

Telefony DŁUGOZA

W Piekarzowie (gm. Pleszew, woj. kaliskie) kierowca „Stara” A. N. nie zachowując odpowiedzialności przy wymianianiu wozu konnego uderzył w supek tego wozu. Woznica spadł z „kozia” i doznał obrażeń.

Kierowca „Stara” R. R. w czasie mijania pieszych w Olszowie (gm. Kępno, woj. kaliskie) zjechał na lewą stronę drogi wskutek czego przewrócił się przyczepa, na którą najechał motocyklista J. C. z pasażerem. Odwieziono ich do szpitala.

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Miliczu (woj. kołobrzeskie) parowóz wpadł na „jelcz” w wyniku czego zostało 7 osób, z których 4 po opatrunku udali się do domu, natomiast 3 osoby przewieziono do szpitala.

W Zagórowie, J. G. uczeń Szkoły Mechanizacji Rolnictwa w czasie nauki jazdy, prowadząc motorower wpadł pod ciągnik „Urus”, ponosząc śmierć na miejscu. (t)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Regule kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczeiny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Miliardy od żołnierzy

Każdego roku, gdy nadchodzi Dzień Wojska Polskiego, łamy gazet obfitują w tematykę żołnierską. Jest to bowiem najlepsza okazja do snucia refleksji nad istotą naszego wojska, jego miejscem i rolą w życiu kraju. Wylączyliśmy jednak dziś z naszych rozważań temat funkcji obronnej Ludowego Wojska Polskiego, choć jest to jego podstawowy sens istnienia, zajmijmy się innymi problemami, a więc wkładem wojska w rozwój państwa: w życie społeczne, postęp gospodarki, nauki i kultury, w kształtowanie świadomości obywatelskiej.

Według niepełnych danych — trudno bowiem precyzyjnie obliczyć — wartość prac wykonanych przez wojsko w latach minionej pięcioletki wyniosła 10 miliardów złotych. Na tę olbrzymią sumę złożyła się działalność dziesiątek instytucji wojskowych i tysięcy żołnierzy, wypracowały ją instytucje naukowe, których wkład w rozwój polskiej nauki i kultury jest niewymierny. Bolewną techniką wojskową jest nierozdzielnie związana z ogólnym postępem nauki i techniki, wyrasta z niego i nim się przeplata. Stąd też wszystko to, co jest produkowane i postępuje w technice wojskowej, przenika do gospodarki narodowej i odwrotnie.

Wielką pozycję mają prace i doświadczenia naukowe wykonywane w najpopularniejszej w kraju placówce — w Wojskowej Akademii Technicznej. W ciągu tylko kilku lat

WAT zrealizowała prace wartujące ponad miliarda złotych, zlecone jej przez przemysł. Akademia kooperuje z ponad setką placówek naukowych i zakładów pracy. Narodził się tu i rozwinął polski przemysł laserowy, tu też — po raz pierwszy w kraju — podjęto kształcenie specjalistów z dziedziny eksploatacji sprzętu, cybernetyki technicznej i fizyki technicznej. Obecnie prowadzi się doświadczenia, które zostaną wykorzystane w polskiej telewizji kolorowej, tak jak opracowane tu urządzenia i wypracowane metody badawcze stosowane są w przemyśle samochodowym. Wiele rozwiązań powstałych w Akademii — jak np. zwierciadlany mikroskop — sprzedawanych jest za granicę. Będąc instytucją ściśle wojskową i działającą na rzecz wojska, aż 30 proc. swojego potencjału naukowo-badawczego odaje gospodarce narodowej.

Są to przykłady dotyczące tylko jednej placówki naukowej. A przecież dorobek twórczy innych instytucji — jak np. Wojskowego Instytutu Łączności, Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych czy Instytutów — Techniki Pancernej i Samochodowej, Higieny i Epidemiologii oraz Medycyny Lotniczej — jest szeroko wykorzystywany przez przemysł „cywilny”. I te placówki naukowe, tak jak WAT, głęboko włączone są w proces modernizacji kraju, wykonując na konkretne zamówienia gospodarki narodowej dziesiątki rozwiązań i opracowań.

Specjaliści wojskowi podejmują się dziesiątek prac na zlecenie zakładów gospodarki narodowej, których nie były w stanie wykonać żadne przedsięwzięcia specjalistyczne. Między innymi, o owiane są czyni zespoły śmigłowcowe dowodzone przez płk. Kazimierza Po-

gorzeckiego. Zespół podniebnych techników z Wojsk Lotniczych wykonał dotychczas kilkanaście poważnych operacji z zakresu montażu i demontażu urządzeń przemysłowych i komunikacyjnych wartości dziesiątków milionów złotych. Ostatnio zespół ten — pod koniec września br. — wślwił się podnoszeniem przewodów wysokiego napięcia nad kanałem portowym w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Bez tej operacji olbrzymie dźwigi przybyłe na polskie wybrzeże z Finlandii nie mogłyby podjąć pracy. W ten sposób odpadł trud — i koszt wynoszący około 9 mln złotych — demontażu elektrycznej linii przesyłowej.

Na trwałe zapiszą się w świadomości społecznej obiekty wykonane w Polsce siłą żołnierskich rąk — wojsk kolejowych, drogowych, budowlanych i jednostek Obrony Terytorialnej. Obiektów tych są tysiące. Żołnierze — szkoląc się — pracują jak Polska długa i szeroka. Ich poligonem są obiekty o kluczowym znaczeniu dla gospodarki polskiej. Przewodzą prace przy modernizacji węzłów komunikacji miejskiej w Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Gdyni, Gdańsku, Warszawie, Katowicach i Wrocławiu i w wielu innych miastach. Uczestniczyli w budowie tras kolejowych, biegnących od portów aż po Śląsk; budowali Wisłostad i Trasę Łazienkowską, Zamek Królewski w Warszawie. Budują Centrum Zdrowia Dziecka, fabrykę samochodów małolitrażowych; wnoszą kluczową w westyle — Hutę Katowice... Są to zaledwie pierwsze z brzegu przykłady.

Powiedzenie: „wojsko szkołą życia” stało się już sloganem, często w nieumiejętny sposób nadużywanym. Dziś to hasło ma jednak głębsze znaczenie.

Dokończenie na str. 4
HENRYK ZAGAŃCZYK

ŁUDZIE NASZYCH DNI

Odpowiedzialność za innych

Trudne warunki pracy w górnictwie wytwarzają wśród nas silne więzi: przyjaźni i odpowiedzialności. Każdy jest od drugiego zależny. Mamy świadomość, że sposób naszego postępowania warunkuje bezpieczeństwo innych.

Od 17 lat jestem dyspozytorem. W moim pokoju zbierają się informacje z całej kopalni. Związka spod ziemi. Muszę znać aktualną sytuację kilkaset metrów pod ziemią. Połączenie telefoniczne zapewnia mi informacje o wszystkich, nawet drobnych, wydarzeniach. Nic nie dzieje się bez mojej wiedzy i pozwolenia. To praca odpowiedzialna, ale i satysfakcjonująca. To, że mogę właściwie ją wykonywać uwarunkowane jest szczegółową znajomością całej kopalni, ludzi, planu pracy.

Dużym ułatwieniem jest odpowiedzialność moich kolegów

z dołu. U nas nie ma czasu na dyskusję. Decyzja wykonywana jest szybko i sprawnie. Taki jest warunek bezpieczeństwa każdego z nas. Często — gdy zaczynamy eksploatację nowego wyrobiska, zjeżdżam na dół. Muszę znać na pamięć układ korytarzy, by nie tracić czasu w razie awarii.

Wypadków jest niewiele, ale to właśnie efekt ciągłej czujności nas wszystkich. Poza tym nie wystarczy na moim stanowisku interesowanie się tylko tym zakresem spraw, które mi podlegają. Muszę, i chcę, znać bez przesady wszystko w kopalni. Większość górników to ludzie z kilkunastoletnim stażem pracy. Są godni zaufania. Człowiek, który kilka razy pod padnie staje się dla wszystkich kłopotliwy. My musimy sobie wierzyc bez zapewnienia.

I u nas zdarzają się potknięcia w robocie. Ale to odnosi



Fot. — W. Plutowski

się zawsze do nowych pracowników. Część z nich odpada. Zostają tylko sprawdzeni. Znajdą obowiązek względem innych. (woj)

Mówił: Jan Wojtkiewicz, dyspozytor Kopalni Soli „Kłodawa” w województwie konińskim.

Polak wiele potrafi

Meble bez przecinania wstęgi

Gdy poznałem Edwarda Szydełko, zastępcę dyrektora do spraw produkcji, akurat otrzymał wiadomość, że w czasie robót ziemnych koparką zaważdziła o kabł doprowadzający prąd do nowej hali produkcyjnej. A tu właśnie od dziesięciu już dni powstają komplety mebli, pierwsze w dziejach zakładu nr 2 Jarocińskich Fabryk Mebli.

— Pan rozumie, co to znaczy? — dyrektor z trudem opanowywał zdenerwowanie — Stało się pół zakładu. Szczęście, druga połowa zasilana jest z innej stacji. Usunięcie awarii może potrwać cztery dni. Jeśli nie załatwią mi „pro wizorki”, niestety obliczyć, ile mebli trafi do sklepów z opóźnieniem.

Okazało się wszakże, iż dzięki „pro wizorkom” maszyny ruszyły już po dwóch godzinach.

☆

„Jarocin II” rozpoczął prace 27 września — cztery dni przed zaplanowanym terminem. Na pierwszej — i dotychczas jedynej — zmianie, w części zakładu wykończonej w stopniu umożliwiającym uruchomienie produkcji, pracuje 160 osób. Urządzenia, których generalnym dostawcą jest paryska firma Chambon, nadchodziły do Jarocina punktualnie, a że załoga przeszkolona m. in. w zakładzie nr 1 oraz w Elblągu, Łasku i Swarzędzie, rwała się do roboty,

montaż skrócono o połowę — do dwóch i pół miesiąca. Teraz więc współcześni stolarze przyciskają guziki, bacznie obserwując kolorowe lampki. Tu coś — z przyzwyczajenia — wyglądają, tam popchną lekko stół, który toczą się po rolkach, a zaprogramowane maszyny tną elementy i przytwierdzają zawiasy.

Za ścianami wyznaczającymi główne pomieszczenia produkcyjne, grupy budowlanych krzątają się w rozgrzebianych kanałach, którymi pójdą jakieś przewody; w magazynie wyrobów gotowych trwa wyładowanie betonowych posadzek i montowanie regałów, zaś na zewnątrz z glinianej mazi wyłaniają się pozostałe budynki i drogi wewnętrzne. Warkot maszyn, które podobnie jak ludzkie, grzeszą w rozmiękłym podłożu. Jeszcze jest wiele roboty, jak to bywa — niestety — na wielkich budowach, w ostatnich miesiącach ich realizacji.

Decyzją Prezydium Rządu z 1974 roku, „Jarocin II” został zaliczony do priorytetowych zadań gospodarczych. Okres wykonania, ustalony zrazu na 22 miesiące, został następnie skrócony do dwóch lat (wiadomo: meble!) z terminem zakończenia w ostatnim dniu września 1976 r. Kłopoty z realizacją tej inwestycji datują się od pierwszych dni po podjęciu wspomnianej uchwały, chociaż wykonawcy — PPBP nr 1, Energomontaż, Hydrobudowa, Instal — to przecież firmy znane z dobrej roboty. Jest niedostatek ludzi i sprzętu, bo prowadzi się także inne zadania, brak terminowych dostaw (np. konstrukcji stalowych z „Centrostalu”, którego plany są bardzo napięte), jest też niewydzielny teren — glina, a w dodatku fatalna dla budowlanych pogoda. Wszystko to powodowało zakłócenia harmonogramów. Może byłoby lepiej gdyby nad całością czuwał specjalny koordynator, którego do Jarocina przyślano.

dopiero przed niewielu tygodniami?

Ale trzeba przyznać, że budowlani od początku nie szczędzą wysiłku. Dla przykładu, pracownicy „Instalu” na swój „odcinek” weszli ze znacznym opóźnieniem, spowodowanym brakiem elementów konstrukcyjnych, teraz jednak realizują zadania w błyskawicznym tempie.

Niewielka to dla Jarocina pociecha, że podobne kłopoty są także udziałem innych. W styczniu Biuro Polityczne KC PZPR dokonało korekt terminów, pozostawiając Jarocinowi II datę: 30 września jako dzień rozpoczęcia produkcji; dla zakończenia budowy wyznaczyło jednak nową — 31 grudnia.

Program na rok bieżący przewidywał wykonanie prac za około 248 milionów złotych. Ponieważ w okresie trzech kwartałów „przerób” budowlany wyniósł 164 miliony zł, wykonawcy muszą przyspieszyć tempo. Pozostało zakończyć budowę dróg i magazynu wyrobów gotowych, kotłowni, obiektu dla administracji i basenu przeciwpożarowego oraz postawić stołówkę. Warunkiem powodzenia jest m. in. zwiększenie stanu załogi.

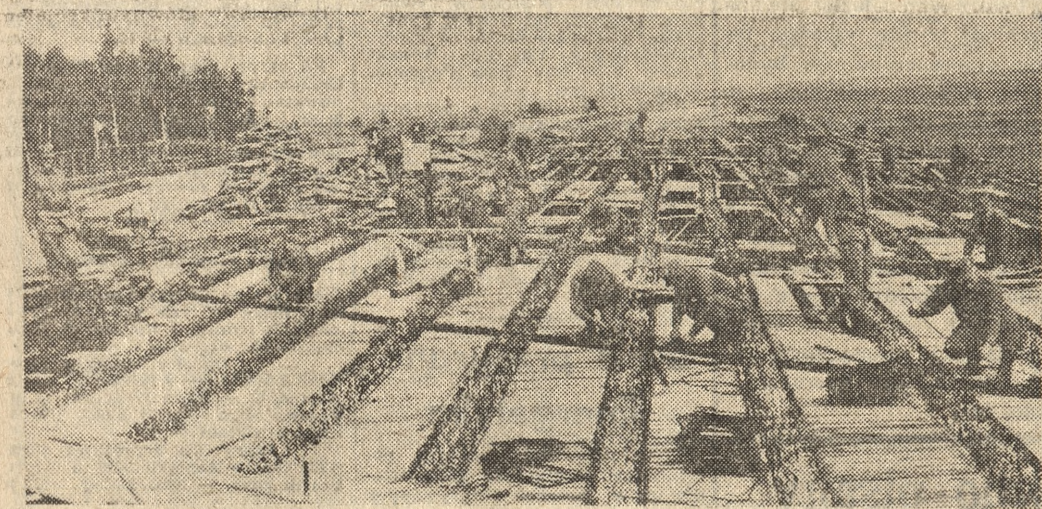
☆

Kilka liczb. Zgodnie z założeniami techniczno-ekonomicznymi, koszt jarocińskiej inwestycji wyniesie 850 milionów złotych, zaś wartość mebli wyprodukowanych w jednym roku, po dojeździe do pełnej zdolności produkcyjnej — 755 milionów. Ma to nastąpić już za pół roku! A jaki to rozmiar problemu informuje tygodnik „Polityka”: w bieżącym roku, z braku własnych, na import mebli przeznaczono początkowo 810 milionów zł, ostatnio podwyższono tę kwotę o 1,6 mld zł.

Załoga „Jarocina II” w okresie pierwszych dziesięciu dni produkcji przekazała do sklepów (m. in. w Kaliszu, Pile i

Dokończenie na str. 4

ZYGMUNT ROLA



Podobnie jak to się działo w przemyśle, w zakładach rolnych Wielkopolski odbywały się ostatnio konferencje samorządów robotniczych. Aktywnie polityczno-gospodarczy kombinatów, przedsiębiorstw, a niekiedy poszczególne zakłady, dokonywały analizy stopnia realizacji zadań rozpoczętego w lipcu, kolejnego roku gospodarczego. Wysłuchiwano sprawozdań agronomów o postępach prac je siennych, o rysujących się perspektywach paszowych. Księgowie przedstawiali wyniki finansowe. Mechanizatorzy otwierali zgłaszali w obecności przedstawicieli załóg swoje zastrzeżenia do sposobu wykorzystywania maszyn i jakości przeprowadzanych prac polowych. Zootechnicy starali się znaleźć wyjście z impasu w produkcji zwierzęcej, spowodowanego niedoborem pasz w poprzednich latach.

Stawiane przez IV Plenum KC PZPR zadania dla rolnictwa, przeniesione na grunt kombinatu czy przedsiębiorstwa PGR, nabierały konkretnych wymiarów.

Takie zebrania załóg odbyły się we wszystkich zakładach Kombinatu Owinińskiego; w efekcie przyniosły one zobowiązania produkcyjne — odchowania dodatkowo w ciągu roku gospodarczego: 160 prosiąt, 50 cielnych jałówek, odstawy 4 000 kwintali ziemniaków, 7 ton pomidorów, wyprodukowania dodatkowo 56 000 sztuk róż szklarniowych, 12 000 goździków, 500 000 sadzonek goździków.

Po IV Plenum

Cenna odpowiedź wielkopolskich PGR

Znalazła również rezerwy produkcyjne załoga Kombinatu Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Poznaniu — Naramowicach. Jej odzew na wezwanie. Biura Politycznego, sformułowane na IV Plenum KC brzmiał: dodatkowe dostawy 30 000 litrów mleka, 500 kwintali ziemniaków, 1890 kwintali sprzedanego już dodatkowo państwu rzepaku oraz 800 kwintali owoców. Na zaopatrzenie ludności przeznaczony się po nadplanową żywność za 1300 000 zł, z tego za 900 000 zł jeszcze w bieżącym roku. Zasięga się tam więcej o 50 hektarów zbóż.

Z Kombinatu Raszewy wpłynęło ponad plan do mleczarni 100 000 litrów mleka, wyprodukuje się dodatkowo 100 kwintali żywego wieprzowego, 800 kg. weiny. Po analizie możliwości paszowych, postanowiono tam zwiększyć pogłowienie o 20 sztuk, trzody chlewnej o 150 sztuk, owiec o 100 sztuk. W przyszłoroczne zniwa-

szprzątnię się zboża z powiększonego o 142 hektary arealu. Załoga Kombinatu PGR Pomarzanowice dostarczy więcej niż przewidywano w planie: mleka 50 000 litrów, ziemniaków 2000 kwintali, owoców 100 kwintali. Uchowa się tam 80 sztuk więcej bydła i 300 sztuk trzody chlewnej.

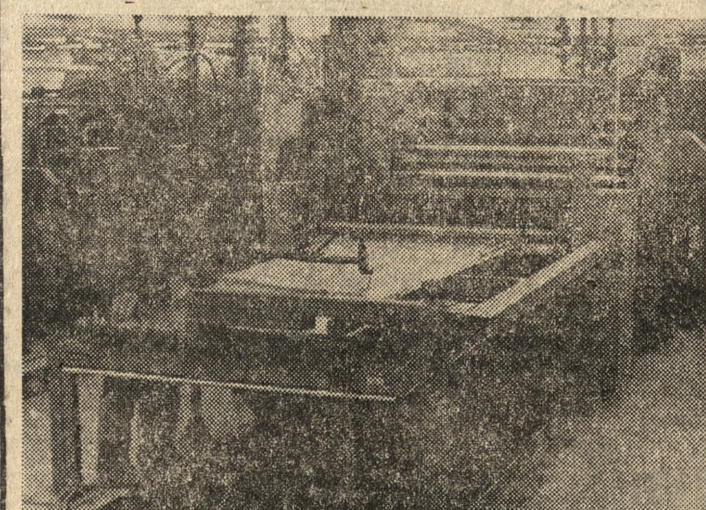
Te zobowiązania podawane w konkretnych kilogramach, litrach i sztukach można przemnożyć przez uzyskane z ich sprzedaży sumy. W niektórych większych kombinatach będą one imponujące, jak np. w Kombinacie Czempiań (dawnej Gołębini Stary), gdzie dodatkowo produkcja żywności wyniesie od 5 do 6 milionów złotych. W Kombinacie Konarzewo będzie jeszcze wyższa: 6,5 mln zł. Załogi Kombinatu Biegłanów i Sokółowo zobowiązały się dać ponad plan produkcję wartości po 2,5 mln zł.

Konferencje samorządu robotniczego odbyły się w pięćdziesięciu jednostkach państwowych gospodarstw rolnych. Każda kończyła się podejmowaniem ważnych wniosków, dotyczących poprawy sposobu gospodarowania. Prze-

bieg dyskusji świadczy o rzetelnej trosce przedstawicieli załóg nie tylko o interesy swego przedsiębiorstwa czy kombinatu. W gospodarskiej, szczerzej rozmowie kierownictwa i delegatów starano się znaleźć możliwości zwiększenia produkcji, podniesienia wydajności z hektara i w hodowlach inwentarza. Interesowano się szczególnie żywo, jak np. w Kombinacie Kaźmierz (buduje się tu chlewnie dla 3 600 sztuk trzody), przebiegiem realizacji inwestycji. Była to odpowiedź na załączenie IV Plenum, że „konieczna jest inicjatywa, przedsiębiorczość i zapobiegliwość. Aby realizacja tych inwestycji przebiegała sprawnie, a wykorzystanie ich było w pełni efektywne. Tamtejsza załoga już dzisiaj chciałaby widzieć tuczniki w nowej chlewni. Trudno się dziwić tej niecierpliwości. Przecież załoga ta zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na niej ciąży.

Kraj czeka na żywność, trzeba ją dać jak najprędzej. Jeszcze tej jesieni i zimy. O to właśnie starają się wielkopolskie PGR-y.

MARIA POLCYNOWA



Przy automacie do nakładania folii drewnopodobnej.

Fot. — Lech Glac

STRONA

GŁOS — 12 X 1976

Smith stawia warunki

„Rząd” białej mniejszości Rodezji za wszelką cenę próbuje nie dopuścić do niezwłocznego i bezwarunkowego przekazania władzy w kraju w ręce większości afrykańskiej. W wywiadzie dla amerykańskiego tygodnika „Newsweek” szef reżimu rasistowskiego, Smith znów kategorycznie zażądał od państw afrykańskich i ruchu wyzwolenia narodu Zimbabwe, aby trzymały się ściśle amerykańskobrytyjskiego planu uregulowania problemu rodezyjskiego. Zagroził, że w przeciwnym razie nie weźmie udziału w planowanej w Genewie konferencji w sprawie przyszłości Rodezji. Przywódca rasistów oznajmił, że kontrola nad wojskiem i policją w planowanym „rządzie tymczasowym” musi przyspać w udziale białym. W kwestii tej — stwierdził Smith — nie może być żadnych dyskusji. W udzielonym wywiadzie utrzymywał on, jakoby sekretarz stanu USA uzyskał zgodę prezydentów Zambii i Tanzanii w sprawie zachowania przez białych kontroli nad siłami bezpieczeństwa w Rodezji.

Na niedawnej konferencji prasowej w Dar es-Salaam prezydent Tanzanii, Julius Nyerere zaprzeczył amerykańskim twierdzeniom, jakoby szczegółowy plan, związany z utworzeniem rządu tymczasowego w Rodezji zostały uzgodnione z przywódcami państw afrykańskich, graniczących z rasistowskim reżimem na południu Afryki.

Prezydent Nyerere oświadczył, że sekretarz stanu USA, w czasie rozmów z nim, wielokrotnie próbował wciągnąć go w dyskusję nad kwestią utworzenia takiego rządu. Przywódca Tanzanii stwierdził, że sprawę tę powinna rozwiązać konferencja z udziałem rzeczywistych wyznawców woli większości afrykańskiej. (PAP)

Paradoksy XX wieku

Gra w salonowca

Mimo serii kompromitujących skandali politycznych, amerykańskie koncerny nadal bezkarnie rozwijają swe praktyki łapówkarsko-korupcyjne. Na „wolnym Zachodzie” niektórym wystarczy dziś być bywalcem salonów i mieć rozległe koneksje, aby czerpać z tego krociowe zyski. We „Frankfurter Allgemeine Zeitung” burżuazyjnym dzienniku RFN, anonimowa firma publikuje dzień za dniem ogromne ogłoszenia takiej oto treści: „PŁACIMY SZCZĘCIOWE PROWIZJE NA WASZE PRYWATNE KONTO! Jako koncern o zasięgu światowym, prowadzimy interesy, wyrażające się kwotami o niepowiedzeniej wysokości. Odpowiednio wysokie są też nasze prowizje za wskazanie adresów i pośrednictwo w nawiązaniu kontaktów z potencjalnymi klientami. Jeżeli utrzymujecie stosunki z wpływowymi i silnymi finansowo osobistościami, po rozumie się z nami listownie, opatrując kopertę szyfrą „WK 269049”...”. Każdą więc może być księciem Bernhardem. I że na tym nie wyjdzie. Jak bowiem donosi prasa holenderska, na otarcie łez po upadku z Lockheedem podniesiono księżcu „kieszonkowe” z 50 000 do 350 000 dolarów rocznie. (PAI)

Wyniki „mieszkaniówki” po 9 miesiącach

Społeczne potrzeby dyktują tempo na budowach

Pomyślnie, choć nie bez przeszkód, realizują tegoroczne plany budownictwa mieszkaniowego, przedsiębiorstwa podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa w Poznaniu. Wznoszą one osiedla w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim. W stosunku do innych realizatorów tego budownictwa, wspomniane przedsiębiorstwa, nadzorowane przez PZB, budują najwięcej.

Bunt ewakuowanych z Seveso

W niedzielę wieczorem doszło do gwałtownych zaburzeń we włoskiej miejscowości Seveso, gdzie, mimo groźnego skażenia terenu w dniu 10 lipca br. przez ułatniającą się z miejscowej fabryki „Icmesa” toksyczną, teratogenną dioksynę, ok. 500 spośród przesiedlonych mieszkańców powróciło do swych domów, przezywając uprzednio ustawione wokół Seveso zapory i pokonując opór broniących wstępu do miast oddziałów karabinierów.

Mieszkańcy ci nie godzą się z decyzją opuszczenia na stałe rodzinnej miejscowości, a ponadto twierdzą, że prowizoryczne warunki, jakie zapewniły im władze po wysiedleniu ze skażonego terenu, nie są adekwatne do warunków, w jakich żyli w Seveso. Zbuntowane rodziny, które powróciły do miasta, narażone są na nie określone bliżej niebezpieczeństwo: działanie dioksyny, która przeniknęła kilkanaście centymetrów w głąb sevesańskiej ziemi, nie jest dokładnie znane, a uczeni nie potrafią, jak dotychczas, wskazać metody skutecznego jej zneutralizowania, ani też nie wiedzą, jak je z Seveso usunąć.

Władze ogłosiły, że miasto będzie w najbliższym czasie ponownie całkowicie ewakuowane, a wszyscy, którzy choć na chwilę odwiedzili rejon strefy A, 500 razy silniej skażonej, niż strefy B, przebiegającej w większej odległości od fabryki „Icmesa” i uprzednio nie ewakuowanej, będą zmuszeni do zmiany ubrań i wzięcia pryszniców przed opuszczeniem zatrutego rejonu. (PAP)

Miliardy od żołnierzy

Dokończenie ze str. 3

nie. Corocznie mury koszar opuszczają tysiące młodych ludzi po odbyciu zasadniczej służby wojskowej. Setki z nich, obok wpisu do książeczki wojskowej o odejściu do rezerwy, wyniosło z jednostek konkretne dyplomy i umiejętności — zdobywając cenione w życiu zawody: łącznościowców, kierowców, operatorów maszyn i sprzętu, betoniarzy, zbrojarzy, drogowców i kolejarzy, informatyków... Wszyscy zaś — bez względu na zdobyte zawody — wynieśli umiejętności życia w kolektywach, doświadczenia organizacyjne i życiowe. Wiedzę, która procentuje w życiu.

HENRYK ZAGAŃCZYK

W tym roku mają one przekazać do użytku 9517 mieszkań, to jest o około 1000 więcej, niż w roku 1975. Do końca września br. różnym inwestorom, głównie spółdzielczości mieszkaniowej przekazano w użytkowanie ponad 6400 mieszkań, w tym dla potrzeb Huty Katowice 262 mieszkania. Zawansowanie rocznego planu wynosi zatem 67,1 procent.

Interpretacja tych wyników nie jest prosta ze względu na okoliczności towarzyszące pracy budowlanej zwłaszcza w trzech pierwszych miesiącach tego roku. Warunki klimatyczne — mrozy i silne wiatry nie sprzyjały prowadzeniu robót montażowych. I kwartał roku bieżącego nie przyniósł więc spodziewanych rezultatów. Na tomiast znacznie lepsze wyniki zaczęto osiągać w następnych miesiącach. Przeszkodą w utrzymywaniu nieustannie wysokiego tempa prac jest także nierytmiczna dostawa niektórych materiałów budowlanych. Wprawdzie ich braki występują okresowo, jednak wpływa to ujemnie na harmonijną realizację budownictwa mieszkaniowego.

Biorąc pod uwagę te zjawiska, można stwierdzić, że wyniki za minione 9 miesięcy są dobre, tym bardziej że na ukończeniu znajduje się szereg dalszych domów. W najbliższym czasie i do nich wprowadzą się lokatorzy. Z dotychczasowego przebiegu robót budowlanych można też wysnuć wniosek, że tegoroczne zwiększone zadania będą w całości wykonane. A jest to sprawa najważniejsza, wszak chodzi o to, aby budowlani rok 1977 rozpoczęli bez zaległości.

Na wszystkich placach budowy trwa pełna mobilizacja załóg. Dzięki ich ofiarności i zrosumieniu społecznym potrzeb w przyspieszaniu budownictwa mieszkaniowego, można wierzyć, że do 31 grudnia br. gotowe będą wszystkie planowane mieszkania. Budowlani nie liczą godzin. Jak zachodzi

Pamiętnik dawno pisany

Nie wiadomo właściwie kim był ów osiemnastowieczny anonimowy właściciel przechowanego w Państwowym Archiwum Wojewódzkim w Łodzi memoriału (rodzaju notatnika). Wśród dat inaugurujących zapiski ustala początek na rok „1721—28 Iulij” posiadacz skromnej najwidoczniej schedy w Wielkopolsce — częste są wzmianki o Poznaniu i wyjazdach na jarmarki chmielarskie w Rychwale koło Pyzdr — „be ne natus et possessionatus” z okolic Poznania w memoriale swym największą uwagę poświęca według własnej terminologii — „hultajom”, „wagabundom”, notując imiona zbiegłych chłopów, czyli — poddanych pańszczyźnianych. Notatki te są częste, trudno przy tym ustalić, czy odnoszą się one do „poddanych moich” czy też do ludzi określanych jako zbiegłych z majątków klientów patrona.

Tego zbiegostwa, odnotowanego na kartach memoriału, dopuścili się liczni „laboriosi”, tj. „pracowici” (nazwa chłopów). W miarę czytania dalszych notatek rośnie liczba zbiegłych hultajów, zasilających tłumy „ludzi luźnych”, „ludzi gościńca”.

Inne pozycje memoriału? Są to notatki gospodarcze, przeważnie drobne. Tak więc posesionatus zapisywał pro memoria: „W Rychwale jarmark na św. Michał, co niedziela targ tam na chmiele. Do Rychwała droga na Pyzdr, z Pyzdrów

potrzeba, realizują zadania w ciągu dłuższego dnia pracy.

Dobre wyniki za 9 miesięcy uzyskały między innymi załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 i Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 w Poznaniu. Pierwsza z nich buduje w Gnieźnie (woj. poznańskie) dla spółdzielczości mieszkaniowej oraz na różnych placach w Poznaniu m. in. przy ulicy Findera. Natomiast załoga PPB nr 3 jest generalnym wykonawcą osiedla Winogrody, hotelu „Poznań” oraz innych obiektów.

Przedsiębiorstwa podległe PZB stawiają także obiekty towarzyszące budownictwu mieszkaniowemu. Ostatnio zakończono budowę m. in. przychodni zdrowia na Osiedlu Przyjaźni (Winogrody) i pawilonu handlowo-usługowego, także z placówkami rzemieślniczymi w Lesznie na Osiedlu Estkowskiego. Obecnie trwa zagospodarowanie tego pawilonu, którego powierzchnia użytkowa wynosi 3500 metrów kwadratowych. We wrześniu zakończono też budowę dwóch domów studenckich w Poznaniu. Jeden wznoszony dla Politechniki Poznańskiej przez załogę PPB nr 2 stanął przy ul. Serafitek, drugi — budowany przez PPB nr 3 przy ul. Obornickiej. Jego użytkownikiem jest Akademia Rolnicza. W sumie w tym roku studenci w Poznaniu otrzymali do swej dyspozycji trzy domy akademickie (1800 miejsc), ponieważ w maju, także przy ul. Serafitek, przekazano do użytku dom studencki dla Akademii Wychowania Fizycznego. Jego realizatorem była załoga PPB nr 2. Wszystkie te domy (każdy po 11 kondygnacji) montowane były z wielkich płyt produkowanych w wytwórni na Ratajach.

To więc, co zrobiono do końca września br., uwzględniając trudności, jakie musza pokonywać budowlani, można uznać za osiągnięcie. Na pewno jednak swoimi rozmiarami mogłoby być ono większe, gdyby budowlani tylko... budowali. Tymczasem zdarza się na przykład, że nie wszędzie tereny przeznaczone pod budowę są w pełni uzbrojone, że nie zawsze na czas dostarczona jest niezbędna dokumentacja. Powoduje to określone perturbacje na budowach, a nierzadko hamuje tempo prac. Dlatego tak ważne jest prawidłowe współdziałanie z budowlanymi wszystkich odpowiedzialnych za realizację zadań budownictwa mieszkaniowego. (an)

Meble bez przecinania wstęgi

Dokończenie ze str. 3
Zabrzu) 40 kompletów zestawów „Zacisz” oraz 300 szaf z nadstawkami. Plan przewiduje do końca bieżącego roku dostawy mebli przynajmniej za 105 milionów zł.

Ponieważ dochodzenie do pełnej zdolności produkcyjnej przebiega bez większych zakłóceń, plan bieżącego roku zostanie prawdopodobnie przekroczony o około 6 — 7 mln zł, co oznacza dodatkowe dostawy dla handlu ponad trzystu kompletów. Dodajmy, że równocześnie z zakładem w Jarocinie, rusza produkcja w identycznych fabrykach wybudowanych w Białymstoku i Ostrowi Mazowieckiej.

Punktualność nie jest jeszcze naszą główną zaletą — za opóźnieniami musimy więc drogo płać. Tymczasem — okazuje się — Polak potrafi wiele. Na przykład odrabiać opóźnienia... Trzeba nam zatem nauczyć się również punktualności — już od momentu podjęcia właściwych decyzji.

ZYGUNT ROLA

Sport-sport

Dzisiaj startuje klub kibiców piłkarzy Lecha



Po latach oczekiwania, po różnych przeszkodach, które trzeba było pokonać dzisiaj startuje klub kibiców piłkarzy Lecha. O godz. 17 w świetlicy ZNTK przy ul. Roboczej 4 w Poznaniu rozpocznie się zebranie założycielskie klubu. Przypominamy, że mogą w nim uczestniczyć jedynie te osoby, których zapisy przyjęły w dniach 8 i 9 bm. Na razie — ze względów organizacyjnych — klub liczyć będzie tylko 300 osób. Zdajemy sobie sprawę z tego, że zainteresowanie występami piłkarzy, a co za tym idzie zapewne także działalnością klubu kibiców wzrosło, jeżeli wyniki sportowe piłkarzy będą lepsze niż ostatnio. Na zdjęciu: taki klub panował w świetlicy KKS Lech na Dębcu w piątek po godz. 12, kiedy to rozpoczęło przyjmować zapisy do grona wiernych, miemy nadzieję, że najwierniejszych sympatyków kołarskiej jednostki.
Fot. — H. Kamza

Eliminacje piłkarskich MŚ

W Vancouver odbył się mecz eliminacyjny mistrzostw świata między piłkarzami Kanady i Meksyku. Niespodziewanie zwyciężyli Kanadyjczycy 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 33 min. Buzz Persons. Widzów 18 tys.

Przez całe spotkanie przewagę mieli Meksykanie, co ilustruje m. in. stosunek rzutów różnych 10:1 i ilość strzałów na bramkę. Meksykanie strzelali na bramkę Churskiego 23 razy, gospodarze na bramkę rywali — 8. Warto jednak dodać, że wszystkie strzały Kanadyjczyków były celne, natomiast bramkarz duży gospodarzy Castrejon interweniował dwukrotnie. (PAP)

Dwie przegrane Energetyka

Tylko piłkarzom ręcznym poznańskiego Energetyka nie powiodło się w meczach rozgrywanych w sobotę i niedzielę. Nie poszli ślady ani swych kolegów z Grunwaldu, ani koleżanek z Przemysławem, a także koszykarzy Lecha. W sobotę przegrali z SPS AZS Białystok 19:26 (7:14), a w niedzielę 20:24 (10:14).

O ile w pierwszym spotkaniu przewaga gości była wyraźna, to w drugim, po początkowo fatalnej grze, poznaniacy dotrzymali im kroku, a w II połowie kilkakrotnie zmniejszyli przewagę do 3 bramek i wydawało się, że być może zremisują. Ostatecznie jednak obydwa zwycięstwa akademików były zasłużone. Zaprezentowali oni w „Arenie” zespół wyrównany o sporych możliwościach. Indywidualnością nr 1 obydwóch spotkań był Forsyjak z Energetyki, który w sobotę strzelił 8, a w niedzielę aż 15 bramek!

A oto zdobywcy bramek dla Energetyka: Forsyjak 8 i 15, Goraczniak 3 i 0, Sobański 3 i 1, Karczewski 1 i 0, Woźniak 1 i 0, Sobolewski 1 i 0, Łański 1 i 1, Poceka 0 i 2, Dybizański 0 i 1. Dla AZS-u: w sobotę Jan Melcer 5, a w niedzielę Jan Melcer i Radziszewski po 5. (ad)

Jedno zwycięstwo szczypiornistów AZS

Piłkarze ręczni AZS w kolejnych meczach o mistrzostwo II ligi zmierzali się z zespołem Warszawianki. Sobotnie spotkanie wygrali poznaniacy 23:20 (10:7), w niedzielę zaś lepsi byli goście, zwyciężając 23:22 (12:14). Najwięcej bramek dla AZS zdobyli: Paciorek 5 i 9, Jaroch 5 i 4, Siekierski 3 i 4, Gorzaniak 3 i 2. Dla gości Zalewski 6 i 7. (wit)

Koszykówka

AZS wygrał z Wisłą a Lech z ŁKS

Bardzo przyjemna dla sympatyków koszykówki wiadomość napłynęła w niedzielę wieczorem z Bialegostoku, gdzie rozgrywano ostatnie mecze ligowe turnieju kobiet. Poznańskie zespoły AZS i Lech pokonały drużyny będące dotychczas bez porażki: Wisłę i ŁKS.

Mecz akademicki z wiślaczkami był bardzo emocjonujący, zwłaszcza w drugiej połowie, która poznaniaki rozpoczęły z 9-punktową przewagą. Po sześciu minutach krakowianki odrobiły jednak straty, doprowadzając do rezultatu 52:52. Później gra była wyrównana, a na dwie minuty przed końcem wynik brzmiał 73:73. Na finiszu lepsze były akademicki i im też przypadło zwycięstwo 78:75 (46:37). Najwięcej punktów dla AZS zdobyły: Gumowska 25, Ziębarska 18 i Komorowska 13.

Bardzo miłą niespodzianką sprawiły też lechitki, wygrywając z ŁKS-em 71:52 (27:23). W spotkaniu tym koleżanki wykazały świetne przygotowanie kondycyjne i wielką ambicję, a swój zasłużony sukces zawdzięczały dobrej wyprowadzonym atakom. Najwięcej punktów dla poznanierek uzyskały: Fromm i Stróżyna po 17 oraz Lubczyńska — 13.

Na słowa uznania zasłużyły też koszykarki Olimpijki, które zdecydowanie pokonały AZS Warszawa 81:82 (31:35). Po wyrównanej pierwszej połowie gwardyjki zapewniły sobie zwycięstwo dzięki lepszej kondycji i taktyce. Najwięcej punktów zdobyły: Mańczak 20 i Linka 17. (o-wit)

II LIGA KOBIET (wyniki sobotnie i niedzielne)

Słęża Wr. — Czarni Szczecin	75:78
Stal Brzeg — AZS Gdańsk	79:63
Zagłębie Konin — Polonia B.	56:55
Szpotařia Szprotawa — Ognio Sz.	54:52
AZS Koszalin — AZS Z. G.	55:42
AZS Z. G. — Słęża Wrocław	61:60
Ognio Szcz. — AZS Kosz.	79:47
Polonia Bytom — Szprotavia Szprotawa	45:48
AZS Gd. — Zagłębie Konin	65:59
Czarni Szcz. — Stal Brzeg	73:70

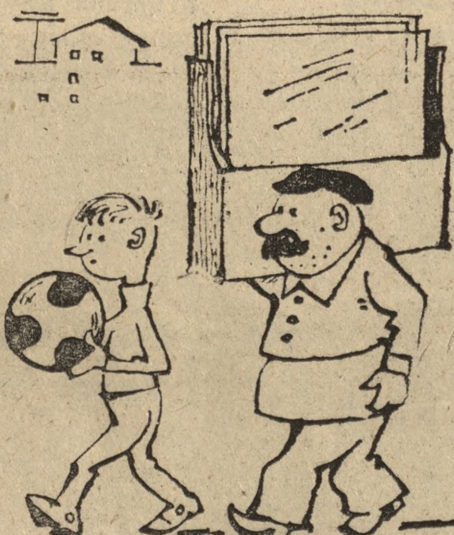
1. Czarni Szcz.	5	10	388:276
2. Stal Brzeg	5	9	375:291
3. AZS Z. Góra	5	9	322:304
4. Słęża	5	8	315:254
5. Szprotavia	5	8	274:249
6. Ognio Szcz.	5	7	313:293
7. Zagłębie Konin	5	7	297:313
8. Polonia Bytom	5	6	234:351
9. AZS Gdańsk	5	6	281:340
10. AZS Koszalin	5	5	203:351

3 punkty „przemysławek”

Dwa spotkania drużyn ze środka tabeli II ligi piłkarskiej ręcznej Przemysławia i Startu Opole, które odbyły się w sobotę i niedzielę w „Arenie” przyniosły 3 punkty poznaniakom. W pierwszym meczu zanotowano remis 16:16 (10:7). Przemysław prowadził niemal przez całe spotkanie, by w końcu dać sobie wydrzeć pewne — zdawałoby się — zwycięstwo. Bramki dla poznaniaków zdobyli: Perczak 9, Szostak 3, Krawczyk 2, Łuszczynska i Makowska po 1. Najcelniej w Startle rzuciła Ulanicka, która strzeliła aż 10 bramek.

W niedzielę poznaniaki spisały się lepiej. Opolanki tylko raz prowadziły 1:0. Później lepiej grające zawodniczki Przemysławia nie oddały prowadzenia do końca meczu, wygrywając 14:9 (5:4). Zwłaszcza w II połowie górowały one nad przeciwniczkami, dość wyraźnie, mimo że np. przy stanie 9:6, niezawodna zazwyczaj w takich sytuacjach Perczak nie wykorzystała dwóch rzutów karnych. Bramki dla Przemysławia zdobyły: Perczak 4, Józwiak 1 i Łuszczynska po 3, Adamska, Czerwińska, Krawczyk i Makowska po 1. Najwięcej goli dla pokonanych uzyskały: Ciurus 4 i Ulanicka 3. (ad)

HUMOR I SATYRA



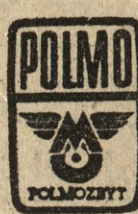
— Gdzie będziecie grać?



Dbać o zdrowie
dziecka
tzn. prać tylko
w proszku mydlanym
"CYPISEK"
Proszek do prania bielizny niemowlęcej
do nabycia we wszystkich sklepach



na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego
4299-K1



POLMOZBYT

PP Polmozbyt uprzejmie informuje PT Klientów,
że w dniach 14 i 15 października 1976 r. odbędzie się
w Poznaniu na placu targowym między ulicami
Śniadeckich i Święckiego, w godzinach od 10—17

KIERMASZ MOTORYZACYJNY
NA KTÓRYM SPRZEDAWANE BĘDĄ
motocykle i motorowery, akcesoria i autokosmetyki
z pokazami ich stosowania, ogumienie, prowadzone
będą usługi w zakresie ustawiania świateł, regulacji
zapłonu, montażu i demontażu ogumienia oraz wy-
ważania kół. Ponadto prezentowana będzie
pokazowa jazda na jednośladach.

Wszystkich zainteresowanych gorąco zapraszamy!
4622-K1

Pracownicy poszukiwani

Wydzielony Dworcowy Urząd Poczto-Tele-
komunikacyjny Poznań 2 — zatrudni zaraz
mężczyzn oraz kobiety do:

- za i wyładunku paczek, dzielenia paczek
- magazynierów,
- ambulansu, doręczycieli listów i paczek
- wartowników straży pocztowej,
- pajączy c.o.,
- dzielenia listów, sprzątaczk
- i obsługi dzwignów.

Zatrudniony również w niepełnym wymiarze
czasu pracy.

Informacji udziela Sekcja Pracownicza, ul.
Głogowska 17, pokój 57, I piętro. 4332-K1

Praca Nauka

Szukam pana - współnika
celem założenia ogrodnic-
twy lub rzemiosła. Wa-
runki do omówienia. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 2030g.

Przyjmę uczniów do na-
uki zawodu malarza, ta-
peciarza. Mirosław Kro-
tofil, ul. Bożeny 4, Os.
Warszawskie, za zajęcia-
nia WPK. 3068g

Małżeństwo przyjmie do-
zorstwo z mieszkaniem.
Oferty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 6170spr.

Wpisy na koresponden-
cyjne kursy kreslen tech-
nicznych oraz kosztoryso-
wania — przyjmuję, szcze-
gółowych pisemnych in-
formacji udziela „Wie-
dza”, 31-139 Kraków, ul.
Spasowskiego 8 (przedu-
żenie ul. Siemiradzkiego).
1845-K2

Studenci Politechniki u-
działają korepetycji z ma-
tematyki. Tel. 647-95, Bor-
ski. 1474g

Kupno Sprzedaż

Kupię ramę nową do
Wartburga 353. Gorzów
Wlkp., Walczaka 13a m.
34. 1194p

Sprzedam damski kożuch
na 170 cm. Poznań, Os.
Płastowskie 71 m. 25, w
godz. 16—18. 3552g

Sprzedam syplnię zło-
tą brzoza kanadyjską, biur-
ko dąb, antyk, 3-drzwio-
wą szafę z lustrem, bieliz-
nę, garderobę męską. Za-
cisze. 1 m. 5. 1698g

Sprzedam pilnie ciągnik
Ursus C-330 nieużywany,
cena do uzgodnienia na
miejscu. Stefan Kuku-
rydz, wieś Radzików,
poczta Gądków Wielki.
1200p

Pierścionek złoty z perłą
sprzedam. Poznań, Szamo-
tułska 100 m. 7. 3346g

Sprzedam szafę dwu-
drzwiową, kredens, tap-
czan. Staszica 7 m. 18, (w
podwórzu) w godz. 16—18.
2192g

Obrączki złote 28 g pró-
by 750 sprzedam. Tel.
516-84, po godz. 16. 2201g

Sprzedam wózek głęboki
w dobrym stanie. A. Bu-
dzińska Poznań, ul. Wy-
spiańskiego 20 m. 4, po
godz. 17. 2211g

Wypiekacze beztluszcz-
owe przemysłowe, do pro-
dukcji gofrów oraz re-
ceptury sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 2304g.

Sprzedam futro - baran,
złoty pierścionek, sygnet
męski. Kassysza 13 m.
4. 9859g

Sprzedam maszynę do
szycia „Lucznik”, wózek
głęboki ze spacerówką,
Winołady 54a. 9870g

Futro baranie, męskie,
duże sprzedam. Niedział-
kowskiego 23a m. 16.
9975g

Sprzedam męską karkę i
maszynę do kapsli, do
robień pasków, guzi-
ków. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 9896g.

Samochody

Zamienię Wartburga 353,
rocznik 1972 na Flata 850,
127 lub nowego Zaporoz-
ka. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 9638g.

Sprzedam przednie nowe
błotniki Moskwicza 407.
Tel. 33-23-50. 9426g

Sprzedam Flata 126p, 1975
r. tel. 33-19-40, godz.
18—20. 9773g

Kupię nowego lub mało
używanego Trabanta.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 9596g.

Sprzedam Flata 126p, ma-
ło używany. Tel. 66-56-53.
9750g

Sprzedam Warszawę 224,
stan bardzo dobry. Maj-
chrzak, Nowy Świat 8 m.
1. 9819g

Sprzedam „Renault 4”,
Poznań, ul. Rybnicka 25.
9868g

Sprzedam przyczepkę to-
warową oraz Syrenę 105.
Poznań, Kolejowa 5a m.
2, po godz. 16. 9877g

Sprzedam Mercedesa 250
SE 1967 r. stan idealny.
Plewiska, ul. Południo-
wa 17a. 9961g

Sprzedam Peugeot’a 404
combi de Luxe. Poznań,
ul. Umultowska 15. 9964g

Sprzedam Skodę Octavię
i Wartburga 312. Poznań,
Lazurowa 12 m. 89, po
godz. 16. 9995g

Lokale

Pracujący poszukuje po-
koju z używalnością ła-
zienki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 9970g.

Kupię mieszkanie włas-
nościowe M-4, M-5, M-6.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 9607g.

Wynajmę pokój dwuos-
bowy z wszelkimi wygo-
dami, warunki do omó-
wienia na miejscu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 9584g.

Młode małżeństwo poszu-
kuje na okres jednego ro-
ku samodzielnego miesz-
kania wygodami lub kom-
fortowego pokoju uży-
walnością kuchni. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 9631g.

Zamienię pokój z kuch-
nią c.o. w nowym budow-
nictwie 36 m² na większe
również c.o. z wygodami.
Poznań 11/13 m. 21. 9654g

Zamienię mieszkanie 2-
pokojowe w nowym bu-
downictwie w Słupsku,
Koszańska 10 m. 164 na
podobne w Poznaniu. Sta-
niław Berdychowski. 9663g

Zamienię mieszkanie M-6
na Osiedlu Czecha na
dwa mieszkania oddziel-
ne (2 mieszkania M-2 lub
jedno M-2 i M-3). Spra-
wa bardzo pilna. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 9744g.

Zguby Różne

W dniu 8 października
br. w okolicach Pałacu
Kultury zgubiono torbę
turystyczną zawierającą
ważne dokumenty osobi-
ste, oraz klucze. Znalaz-
cę prosi się serdecznie o
zwrot za wynagrodze-
niem do Piotra Szczeco-
wiaka Poznań, ul. Sta-
szica 12 m. 20 lub telefo-
nicznie 66-50-41 w. 237.
3739g

**KOMENDA
OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY**
przy Zakładach Przemysłu Metalowego
H. Cegielski w Poznaniu

PRZYJMUJE JESZCZE CHŁOPCÓW
w wieku 16—18 lat
do dochodzącego Ochotniczego Hufca Pracy
w celu nauki zawodu.

Junakami mogą zostać chłopcy, którzy ukończyli szkołę
podstawową, a z różnych względów nie podjęli dalszej nauki.

Junacy będą uczęszczać do dwuletniej Zasadniczej Szkoły
Zawodowej przy Zakładach HCP. Junacy będą szkoleni
w zawodach tokarz, frezer.

Przyjmowani do hufca są wyłącznie junacy z terenu
m. Poznania i najbliższych okolic.

Zgłoszenia przyjmuje Wojewódzka Komenda Ochotniczych
Hufców Pracy — al. Stalingradzka 16/18, 61-713 Poznań.
4609-K1

Dnia 9 października 1976 roku, zmarł w wie-
ku 74 lat, po długich i ciężkich cierpieniach

FRANCISZEK KOKOS

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 15.
z kaplicy cmentarnej w Obornikach Wlkp.

W smutku pogrzebna

żona z rodziną

ul. Żurawia 5 m. 7. 3749g

† Dnia 26 września 1976 roku, zginął śmier-
cią tragiczną nasz najdroższy mąż, tatus,
ukochany jedyny syn, brat, szwagier, zięć
i wujek, przeżywszy lat 29.

TADEUSZ BLOCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14.30
z kaplicy cmentarnej w Szamotułach.

Z wielkim bólem żegna

żona z rodziną

Rudnik. 3701g

† Dnia 9 października 1976 roku, zmarł nagle
w wieku 54 lat, opatrzony Sakramentami
św. mój najdroższy mąż, ukochany wujek,
brat, zięć i szwagier, sp.

WIKTOR GOLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.
na cmentarzu w Skórzewie.

W głębokim smutku pogrzebna

żona z rodziną

Pałędzie, ul. Dopiewska 2. 3744g

† Dnia 10 października 1976 roku, zasnął w
Bogu po krótkich ale ciężkich cierpieniach
mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy lat 68, sp.

ROMAN BAK
elektrotechnik

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 15
na cmentarzu w Wolsztynie.

W bólu pogrzebna

żona z rodziną

Wolsztyn, Świerczewskiego 15 m. 12. 3790g

† Dnia 9 października 1976 roku, zmarła po
długiej chorobie w wieku 55 lat, nasza naj-
ukochańsza żona, matka, teściowa i babka, sp.

ZOFIA NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 13.30
na cmentarzu parafialnym w Buku.

RODZINA

Buk, Świerczewskiego 55. 3741g

† Dnia 9 października 1976 roku, zmarł po
krótkich cierpieniach w wieku 81 lat, opa-
trzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż,
ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

STEFAN ŚRÓDA
powstańcy wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 15.30
na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrzebna

żona z rodziną

ul. Zabikowska 34. 3830g

S. † p.
Ks. KAZIMIERZ KARŁOWSKI
dr prawa kanonicznego, prałat
długoletni Oficjal Metropolitainego Sądu Du-
chownego, Kanonik Kapituły Metropolitainej
Poznańskiej

w wieku lat 82 i w 59 roku kapłaństwa po
ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami
św. zmarł dnia 9 października 1976 roku, w
Poznaniu.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w
środe, dnia 13 bm. w Bazylice Archikatedral-
nej o godz. 10, po czym o godz. 12 nastąpi zło-
żenie zwłok na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrzebna

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji,
Strzelecka 28 m. 8. 3705g

† Dnia 10 października 1976 roku, zmarł nagle
przeżywszy lat 51, nasz najukochańszy
i nigdy niezapomniany mąż, tatus, brat, szwa-
gier i wujek, sp.

HENRYK KOCIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 12.10
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku i żalu pogrzebna

żona z córkami

Prosimy o nieskładanie kondolencji,
ul. Wawerska 4. 3796g

† Dnia 9 października 1976 roku, zmarła po
ciężkich cierpieniach w wieku lat 71, mo-
ja najdroższa żona, nasza ukochana matka, te-
ściowa, babcia i siostra, sp.

ELŻBIETA BORUCKA
z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14,
na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym smutku pogrzebna

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji,
ul. Polanka 1 m. 5. 2645-U3

† Dnia 9 października 1976 roku zmarła po
długich cierpieniach opatrzona Sakramen-
tami św., w wieku 81 lat, sp.

CECYLIA BARTECKA
z domu Strójwasiwicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm.
o godz. 15, na cmentarzu w Nowym Tomyslu.

W smutku pogrzebni

zięć, syn, synowa,
wnuczka i rodzina

Nowy Tomyśl, ul. II Armii Wojska Polskiego 12
3791g

† Dnia 9 października 1976 roku, zmarła po
długiej chorobie opatrzona Sakramentami
św. moja kochana żona, nasza droga mamusia,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 68, sp.

KAZIMIERA RYBARCZYK
z domu Wachowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11,
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrzebny

mąż z rodziną

Ul. Mielżyńskiego 19 m. 29. 2647-U3

† W dniu 11 października 1976 roku, zmarł
nagle w wieku lat 56, opatrzony Sakramen-
tami św. najdroższy mąż, ojciec, dziadek, wu-
jek, brat i zięć, sp.

CZESŁAW RUTKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrzebna

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji,
ul. Niedziałkowskiego 25 m. 6a. 2643-U3

† Dnia 12 października 1976 roku, zmarł opa-
trzony Sakramentami św. nasz ukochany
mąż, ojciec, brat, teść, szwagier, wujek, dzia-
dek i pradiadek, przeżywszy lat 77, sp.

STANISŁAW SIERŻANT
były więzień obozu w Buchenwaldzie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10
z domu żałoby w Rokietnicy.

Pogrzebna w smutku

RODZINA

Rokietnica, ul. Spokojna 17. 2646-U3

Parkiet (mozaikę), wykła-
dźmy układami, bezpyłu,
wo cyklunuje. Zakład U-
slugowy — Nowakowski,
tel. 739-58. 3553g

UNIEWAŻNIA SIĘ
prawo wykonywania
zawodu nr 2527

wystawione przez Wy-
dział Zdrowia i Opieki
Społecznej Urzędu Wo-
jewódzkiego w Pozna-
niu na nazwisko

lek. med. Janina
Arlt - Stelmachowska.
4590-K1

Zgubiono na Dębcu no-
tatałnik adresowy. Zna-
lazcę wynagrodzę. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3691g.

Dnia 11 października 1976 roku, zasnęła w
Bogu przeżywszy lat 53, pełna dobroci serca
moja najdroższa żona, mamusia, teściowa
i babcia

WŁADYSŁAWA BRONIARCZYK
z domu Sosnowka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm.
o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrzebna

RODZINA

Os. Oświecenia 71/15.

† Dnia 10 października 1976 roku, zmarł na-
głe namaszczoney Olejami św. mój najdro-
ższy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy lat 62

EUGENIUSZ KULMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14
na cmentarzu w Chłudowie.

W głębokim smutku pogrzebna

żona z rodziną

3798g

† Dnia 8 października 1976 roku, zasnęła w
Bogu

MARIA KONOPCZYŃSKA

Pogrzeb i nabożeństwo żałobne odbędą się
dnia 12 bm. o godz. 11, w kościele w Dalewie
koło Sremsu.

W smutku pogrzebna

RODZINA

Książ Wlkp. ul. Kościuszki 8. 3702g

† W dniu 9 października 1976 roku, zmarł po
długich i ciężkich cierpieniach, namaszczo-
ny Olejami św. nasz najdroższy, pełen poświę-
cenia i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść
i dziadzius, przeżywszy lat 56, sp.

BOLESŁAW SYSZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 15.30
z kaplicy cmentarnej w Murowanej Goślinie.

W smutku pogrzebna

RODZINA

Raduszyn. 2644-U3

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Ruletka serce” (przedstawienie zamknięte).
POLSKI — g. 19 „Derby w pałacu”.
NOWY — g. 19 „Dzień dobry i do widzenia”.
LALKI i AKTORA — g. 11 „Tymoteusz”.

KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Perla”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Samotny detektyw McQ”; Notec: „Lady Caroline Lamb”.
CZARNKOW: „Jak zdobyć prawo jazdy”.
GNIEZNO Lech: „Zona Jana”.
POLONIA: „Deszcz nad Santiago”.
GOSTYN: „Kangur”.
GORA: „Afony”.
GRODZISK: „Rywalka”.
JAROCIN: „Od siedmiu wzwyż”.
KALISZ Kosmos: „Werdyc”.
Oaza: „Ojciec chrzestny II”; Stylowe: „Trzęsienie ziemi”; Syrena: „Przedmażeńskie podboje”.
KEPNO: „Niewierna żona”.
KOŁO: „Wiesniak na rowerze”.
KONIN Centrum: „Motylem jestem czyli romans 40-latk” i „Głębokość”; „Ojciec chrzestny II” i „Tora, Tora, Tora”.
KOSCIAN: „Powrót tajemniczego blondyna”.
KROTOSZYN: „Nie ma sprawy”.
LESZNO: „Pojedynek rewolwerowców” i „Abi Rajchan Biruni”.
NOWY TOMYSL: „Sprawdzam siebie”.
OBORNIA: „Piat”.
OSTROW: „Od siedmiu wzwyż”; Słońce: „Flic story” i „Mała syrena”.
OSTRZESZÓW: „Czy pasujemy do siebie”.
PIŁA Iskra: „Nashville”; Koral: „Niedźwiedź i laleczka”; Sokół: „Afony”.
RAWICZ: „Szczeki”.
SLUPCA: „Syn”.
SYCOW: „Rozrywany pierścień” cz. I i II.
SZAMOTULY: „Z podniesionym czołem”.
SREM Słonko: „Piosenka za kołosem”.
SRODA: „Romans jakich wiele”.
TRZCIANKA: „Ostatnie zadanie”.
TUREK: „Świat Dzikiego Zachodu”.
WALCZ: „Powrót tajemniczego blondyna”.
WAGROWIEC: „Dom”.
WIERUSZÓW: „Morderstwo w Orient Expressie”.
WRZESNIA: „Niesmiertelni”.
WSCHOWA: „Mój kochany mąż i ja”.
ZLOTOW: „Ta jedyna”.

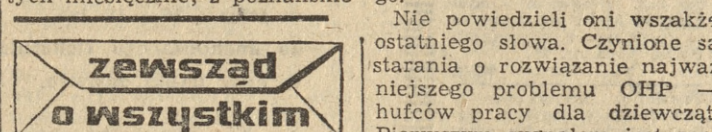
RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert; 9.05 Złoty piosenki; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Centr. Zesp. Artyst. Wojska Polskiego; 10.08 Polska muzyka wojskowa; 10.30 Niezapomniane strony — „Listy do Delfiny” Z. Krasinskiego; 10.50 Dixieland z Czechosłowacji; 11.12 Wrocławskie propozycje muz.; 11.30 Lubelskie studio muz.; 12.25 „Gdy piosenka szła do wojska”; 13 W marszowym rytmie; 13.15 Produkcje, sprzedajemy, kupujemy; 13.35 W jęku, wojenno — ludowe pieśni rekrutkie; 14 Różne arie, różne głosy; 14.25 Rytm młodości; 15.15 Z polskiej fonoteki; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty Polskich Nagrań; 16.20 Aktualn. kultur.; 16.35 Interwju; 17 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fiz.; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przejazdy sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 Podstawowe części składowe życia społecznego; 20.25 Konc. życia młodzieńców muzyki poważej; 21.18 Muz. kafelek; 22.30 Ork. Burta Bacharach; 22.30 „Fala 76”; 22.40 Mini recital K. Cwynara; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 „Zagrajcie nam dzisiaj wszystkie srebrne dzwony” (gram. oratorium).
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Polska muzyka popularna; 8.35 Klucze do rzeszania i co dalej; 9 Muz. polonica — cz. I; 9.40 Dla przedszkoli; „Szerogowy Witek”; 10 Rep. literacki pt.: „Radiowy basker warszawski”; 10.30 X Festiwal Organowy „Koszalin 76”; 11 Słynne utwory operowe; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Rep. literacki pt.: „Siedem listów szeregowej Grenia”; 12.45 Muz. polonica — cz. II; 13 Dla kl. III i IV (wych. muz.); „Dyktańdo rytmiczne”; 13.20 Muz. polonica — cz. III; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Przejazdy festiwalu kolobrzeckiego; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Grają słynne orkiestry kameralne; 15 Program dla dziewcząt i chłopów; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 16.10 PKO swój bank; Twój doradca; 16.25 Mel. z musicali; 16.40 Mag. informac.; 16.50 Radiopress; 17 Recital wokalisty J. Mechlińskiego; 17.20 „I Sokrates był żołnierzem”; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 M. Giuliani: Koncert A-dur na gitarę i ork. smyczkową; 18.00 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Podróże muzyczne po kraju; 19.30 Złoty nr 31; 20.30 „Życie codzienne w dawnych Indiach”; 21 „Znasz-li ten głos?”; 21.50 „Co pisać o muzyce?”; 22.10 Radiowy

170 mln zł z pracy poznańskich OHP

Wzrostu gospodarki żywnościowej nie brak udziału junaków

50 000 junaków w stacjonarnych i obozowych hufcach pracy, 160 000 w wakacyjnych, sezonowych i śródrocznych to olbrzymia grupa młodych ludzi, którzy pod egidą Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej praktycznymi treściami wypełniają sens hasła „Wychowanie przez pracę”.
Choć w równym stopniu co zabezpieczenie odpowiedniego frontu robót traktuje się w hufcach sprawy materialne junaków, naukę w szkołach zawodowych, szkolenie wojskowe i organizację czasu wolnego — praca jest ich podstawowym obowiązkiem.
Już 19 lat istnieją OHP, przyjąwszy wszystkie najlepsze doświadczenia Służby Politycznej, wzbogacając je o nowe, sprawdzone formy działania. W województwie poznańskim 100 junaków zdobywa wiedzę i kwalifikacje w hufcach stacjonarnych. Wartość ich pracy wyniosła w ubiegłym roku 170 milionów złotych, więcej z nich pracuje w zakładach gospodarki żywnościowej. Junacy ze Srody budują fermę tuczu dla PGR Gola; z wrzesińskiego „Stokbecu” wytwarzają elementy prefabrykowane dla budownictwa wiejskiego za około milion złotych miesięcznie; z poznańskich



INTERESUJĄCA WYSTAWA
WSCHOWA. Miejsce kolejnej interesującej ekspozycji jest Muzeum Ziemi Wschowskiej, mieszczące się w zabytkowej kamienicy. Przy współpracy z Urzędem Wojewódzkim w Lesznie oraz poznańskim Muzeum Narodowym urządzono tam wystawę obrazów Tadeusza Brzozowskiego. Czynna jest ona od 9 bm. i od pierwszych dni cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców Wschowy i okolicy, zwłaszcza młodzieży szkolnej. (bop)

OSIEDLE STU DOMÓW
KSIĄŻ. Ponad 100 domków jednorodzinnych powstanie w najbliższych latach w Książu (woj. poznański). Około 30 budynków jest już zamieszkałych na tym osiedlu, a dla reszty wyznaczone są działki i trwa ich zagospodarowywanie. Na osiedlu wybudowane ma być też wkrótce przedszkole i 2 pawilony handlowe. Poprawę warunków mieszkaniowych pedagogów Książa przy niesie 12-rodzinny dom nauczyciela, którego budowę rozpocznie się w roku bieżącym. (bop)

Spotkanie z D. Olbrychskim

Dzisiaj inauguruje swoją działalność Klub Proscenium w Gnieźnie. O godz. 16 odbędzie się spotkanie z wybitnym aktorem teatralnym i filmowym — Danielem Olbrychskim. Organizatorzy zapraszają na spotkanie członków Klubu Proscenium i Towarzystwa Miłośników Teatru. (na)

Tygodnik Kulturalny: 22.50 Dymitr Zastokowicz — twórca i społecznik; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory C. Festy.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.50, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

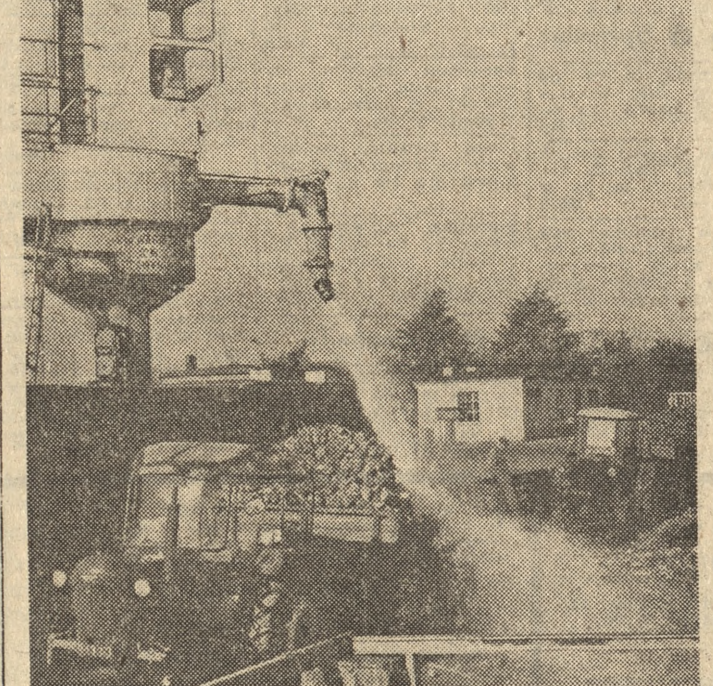
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Pepita; 8.30 Co kto lubi; 9 „Obietnica” — pow.; 9.10 Przypomnijmy zespół The Four Tops; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Sona tyfletowa; 10.30 Muz. poranne filmowy; 11 Życie rodzinne; 11.30 Comba jazzowe — kwartet; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.30 „Powiedź nie ślady” — pow. J. Kalfińskiej; 14 Symf. G. Maehlera; 15.10 „Rozkwitły pęk białych róż” — piosenki żołnierskie; 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 Kwadrans dla A. Makowicza; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 W roli głównej — W. Warska; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Salon radiowy; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera — G. Puccini: „Madame Butterfly”; 19.50 „Obietnica” — pow.; 20 Festiwal w Bayreuth; 20.40 Wiecej autorów — spotkanie z A. Sroga; 21.10 Wielki pianista — W. Horowitz; 22.08 Śpiewa E. Bem; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk.; „Droga przez mękę”; 22.45 „Noc na skrzypcach” — gra Jean Luc Fonty; 23 z Antologii poetów ołsztyńskich; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa N. Czarnińska.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 7.30 Witaj dniu!; 8.10 Nie

Jesienne przewozy w Wielkopolsce

PKS na „buraczanych” trasach

Od kilku tygodni trwa buraczana kampania: dla plantatorów czas zbioru, dla załóg cukrowni sprawdzian zdolności produkcyjnych, dla transportowców — egzamin z organizacji i wytrzymałości. Szczególne zadania w tym jesiennym „szczyście” przewozów spoczywają na PKS-ie, który nie tylko sam je wykonuje, ale i odpowiedzialny jest za całość przewozów. Ludzie i samochody poddani są ciężkiej próbie.
W oddziałach poznańskiego Przedsiębiorstwa PKS, obsługujących cztery województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie i poznańskie, kampania przewozowa buraków przebiega na razie sprawnie. Przede wszystkim starczy pojazdów, których jest do dyspozycji około 130; najwięcej obsługuje cukrownie w Witaszycach (woj. kaliskie) i Gosławicach (woj. konińskie). Oddelegowano na trasy najbardziej doświadczonych kierowców. Pracują oni dniem i nocą, na dwie zmiany.
W każdej z cukrowni zatrudnieni są dyspozytorzy PKS, którzy koordynują przebieg dowozów buraków, by zapewnić tym zakładom rytmiczną pracę i pełne wykorzystanie zdolności przerobowych. Nie ma mowy o tym, żeby samochód pojechał na któryś z punktów skupu (jest ich w rejonie każdej cukrowni od kilkunastu do kilkudziesięciu) i nie zastał tam buraków. Można optymalizować przejazdy, likwidować puste przebiegi.
Na punktach skupu na ogół wyeliminowano ręczny załadunek, cukrownie natomiast dysponują w swoich bazach tzw. kompleksami do wyładunku. Powszechnie stosuje się tam hydrowyładunek czyli silnym strumieniem wody spycha się

Wyładunek buraków w cukrowni Szamotuły. Fot. — H. Kamza



buraki z pojazdów, czyszcząc przy tym jedne i drugie. Pośpiech w porównaniu z poprzednimi latami jest widoczny, choć zdarzają się jeszcze (zwłaszcza w cukrowni w Gnieźnie) przypadki mało sprawnego obsługi przyjeżdżających z tras pojazdów.
Mankamentem jest także prymitywne urządzenie punktów skupu buraków. W żadnym z nich nie ma miejsca, gdzie można by chwilę wypocząć, napić się czegoś gorącego, coś zjeść. Małym pocieszeniem dla kierowców jest fakt, że pełne wyżywienie i wypoczynek (w hotelach) gwarantują im cukrownie, skoro dużą część dnia spędzają oni na objeżdżaniu punktów skupu. Nie zawsze zaś starczy termos i własny prowiant.
W czwartym kwartale tego roku samochody poznańskiego Przedsiębiorstwa PKS muszą przewieźć łącznie około milion ton ziemniaków. Największy udział w tej masie będą miały buraki cukrowe, owoce, warzywa i inne artykuły spożywcze, a także ziemniaki i zboża. Są to zadania znacznie większe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.
— Optymizmem napawają jednak — mówi zastępca dyrektora przedsiębiorstwa do spraw przewozów towarowych i spedycji, Tadeusz Mnichowski — rezultaty poprzedniego kwartału. Rzeczywiście potwierdziły one dobrą robotę i zaangażowanie poznańskich

PKS-owców. O ile globalnie za dania przewozowe wykonano w tych 4 województwach w 114,8 procent, to PKS swoje zrealizował w 140,4 procent.
Milion ton ładunków, czekających na przetransportowanie przez poznańskie przedsiębiorstwo, stawiają je na czołowym miejscu w kraju pod względem wielkości zadań. Dla ich realizacji przygotowany został tabor o łącznej ładowności około 3 000 ton. Zakłada się przy tym, iż samochody kursować będą najczęściej na trasach (punkt skupu-cukrownia) do 35 km, a tylko w wyjątkowych przypadkach do 100 kilometrów.
Szczególną uwagę skupiono na zapewnieniu pełnej gotowości technicznej taboru. „Opiekują” się więc nim specjalne ekipy mechaników — tak pod względem konserwacji, jak i bieżących napraw. Dotychczas nie miały one nadmiaru pracy, ale najtrudniejszy okres dopiero się zaczyna, kiedy pogorszą się warunki atmosferyczne, a co się z tym wiąże drogowe.
Całą akcję przewozu ziemniaków Przedsiębiorstwo PKS w Poznaniu zamierza zakończyć do świąt gwiazdkowych czyli wcześniej niż w minionych latach. Zamiary te są w dużym stopniu zależne właśnie od aury, ale przede wszystkim od prawidłowego przygotowania frontu robót i dyscypliny przewozów.

PIOTR BOROWICZ

Zorganizowano kolejną RSP

Legitymujące się jedną z największych w kraju ilościowo rolniczych spółdzielni produkcyjnych, województwo poznańskie, ma ich o jedną więcej. Założyli ją w tych dniach rolnicy z dwóch sąsiednich wiosek w gminie Wielichowo — Wilkowa Polskiego i Śniatów. Statut podpisało 27 gospodarzy, wśród których nie brakuje wzorowych producentów roślin i hodowców. Wnieśli oni do wspólnego gospodarowania 150 hektarów, ale do końca bieżącego roku areal ten zwiększy się o następnych 50 ha gruntów wkładowych i z PPF. Na razie spółdzielcy z Wilkowskiego Polskiego (tam zlokalizowano bazę RSP) nastawiają się na uprawę zbóż i chów trzody. Przewodniczącym zarządu wybrany został R. Marach. (bop)

Uwaga — mgła!

Jeździmy na światłach mijania ze zdwojoną ostrożnością

Prawdzie „londyńska” mgła zapanowała wczoraj w godzinach rannych na ulicach Poznania i szosach województwa poznańskiego. Były nawet momenty, że widoczność spadała do kilku metrów, a na nieoświetlonych trasach było prawdziwe „mleko”.
Nie więc dziwnego, że kierowcy pojazdów poruszających się po poznańskich ulicach i drogach prowadzili swoje samochody, ciężarówki i autobusy ze zdwojoną ostrożnością. Zdecydowana większość z nich miała zapalone światła mijania, oraz tzw. przeciwmieglne, o ile naturalnie pojazd był w nich zaopatrzony.
Ale nie wszyscy. Jak wynika z naszych obserwacji i sygnałów, jakie otrzymaliśmy od Służby Ruchu MO, znalazła się pewna grupa kierowców, którzy lekceważąc najbardziej elementarne zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jeździli w ogóle bez świateł lub tylko na światłach postojowych. Stwarzało to ogromne zagrożenie dla innych użytkowników dróg, zwłaszcza że zdecydowana większość pojazdów poruszających się po naszych ulicach i drogach, nosi raczej lakiery o spokojnej tonacji, a co za tym idzie — są we mgle trudno zauważalne.
Przypominamy więc raz jeszcze. Przy ograniczonej widoczności trzeba koniecznie zachować daleko idącą ostrożność i włączyć światła mijania, plus — o ile samochód je posiada — światła przeciwmieglne. W stosunku do osób lekceważących przepisy, funkcjonariusze MO będą wyciągać daleko idące konsekwencje, ze skierowaniem sprawy do kolegium włącznie. Radzimy więc nie oszczędzać akumulatorów. (s)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Staszica 1, tel. 29-12.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TV Szkoła Średnia — Język polski — Jan Ko-